



Dzieci wracają do szkoły. Czy dyrektorzy są gotowi?

Wiesława Milczuk, Zespół Oświatowy w Stoczku Łuk.

strona R3



Dworzec w Krzywdzie zostanie wyremontowany

Wójt Krzysztof Warda

strona 2



strona R4



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

25 - 31 sierpnia 2020 r. ■ nr 34 (814) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZKÓW

Zlikwidowali 6 agencji towarzyskich. Przejeli broń i narkotyki

Michał nie żyje

STR. R4



24-letni Michał Sz. prawdopodobnie jechał zbyt szybko. Honda dachowała

„Doszło do złamania kwarantanny”

Wieś i gmina aż huczą od domysłów. Jak ustaliła „Wspólnota” 24-latek był na kwarantannie. Tego feralnego dnia wyjechał z domu - choć nie powinien - tylko na chwilę.

Niedźwiedź obserwuje wypoczywających na basenach



STRONA 2

Twórca muralu Adam Kopeć z Łukowa

W Kosutach będzie chodnik, w Ogniewie nawierzchnia

STRONA 4

Pocisk przeciwlotniczy leżał w ziemi

STRONA 5

"Szczęśny" zostanie ikoną Bizona

STRONA 6

Motocyklista zginął po zderzeniu z busem

STRONA 6

R E K L A M A

AD UBEZPIECZENIA ARTUR DOMAŃSKI

DWIE LOKALIZACJE
BIURO → Międzyrzeczka 47
Międzyrzeczka 49 (przy kasach)

796 00 11 22
www.adubezpieczenia.pl
lukow@adubezpieczenia.pl

AUTO DOM FIRMĄ PODRÓŻY ŻYCIE ROZUM

IMP MEDIA PROJEKT

PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO

- INSTALACJE GAZOWE
- INSTALACJE C.O.
- KOTŁY GAZOWE

Łukasz Borkowski
Jezioro 1B
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

BOSCH JUNKERS

FOTOWOLTAIKA WWW.AZENERGIA.PL
AZENERGIA

ŁUKÓW, Ks. J. Popiełuski 48
790 770 070

DOTACJE
RATY
LEASING

Jubiler Kazanecy

ZŁOTO SREBRO
UPOMINKI
ZEGARKI
NAPRAWA BIŻUTERII
WYMIANA BATERII I PASKÓW

Łuków ul. Dmocha 8, tel. 25 798 34 16
www.jubilerkazanecy.pl

SZKOŁA POLICEALNA MEDYCZNE STUDIUM ZAWODOWE im. JANUSZA KORCZAKA W ŁUKOWIE

- Technik farmaceutyczny
- Technik dentystyczny
- Technik masażysta
- Technik usług kosmetycznych
- Higienistka stomatologiczna
- Terapeuta zajęciowy
- Opiekun medyczny
- Opiekunka dziecięca
- Technik sterylizacji medycznej
- Technik BHP
- Technik elektroniki i informatyki medycznej
- Asystent osoby niepełnosprawnej

Posiadamy własny internat oraz stołówkę

Informacje
tel. 25 798 26 39
www.sp.mszlukow.pl

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowski 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259

Dziennikarze:
Martyna Zakrzewska
zakrzewska@24wspolnota.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygalska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Karolina Zielińska
tel. 502 355 766
zielinska24wspolnota@gmail.com

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph,
ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń,
ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

STANIN

- Stangol Jerzy Goławski,
Stanin 126

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

**Brak
planowanych
wyłączeń**

**MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ**

660 661 093

Niedźwiedź obserwuje wypoczywających na basenach

ŁUKÓW We wtorek, 18 sierpnia, organizatorzy projektu „Patriotyzm na co dzień - Łuków 2020” pokazali mural, który właśnie skończył malować lokalny artysta, Adam Kopeć. Malowidło ma ok. 50 mkw. Powstało na tylnej ścianie garaży OSiR przy ul. Browarnej. W poszczególnych częściach uwiecznione zostały miejsca, postaci i symbole związane z Łukowem i Ziemią Łukowską. Adam Kopeć uwiecznił m.in. łukowski dworzec PKP i „herbowego misia”. Będzie on najbardziej wyeksponowaną postacią. Będą też osobistości związane z historią miasta: królówie Kazimierz Wielki (nadał prawa miejskie) i Władysław Jagiełło (prawa magdeburskie).

Nie zabraknie oczywiście największego syna Ziemi Łukowskiej - Henryka Sienkiewicza.

Łukasz Prusak



Mural powstał w ramach projektu „Patriotyzm na co dzień. Łuków 2020” realizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łukowie wspólnie z ZHP Łuków oraz stowarzyszeniem Alternatywa dla Łukowa. Patronat nad działaniami objęły redakcje Lukow24.pl i Wspólnoty Łukowskiej (Fot. Pracownia Kadru)

„Łuków z okresu 20-lecia Międzywojennego”

Do 31 sierpnia można oglądać w Łukowskim Ośrodku Kultury i Galerii PROwizorium

projekt „Trzy wieki do wolności”. Współorganizatorem jest Towarzystwo Fruwającej Muchy. W ramach projektu przygotowano m.in. wystawę przechodnią „Łuków z okresu 20-lecia Międzywojennego”.

Jak informuje nas Łukowski Ośrodek Kultury, pierwsza wystawa w cyklu „Trzy Wieki do wolności” będzie ilustracją Łukowa z okresu dwudziestolecia międzywojennego ze szczególnym uwzględnieniem Cmentarza Wojennego, na którym spoczywają

żołnierze polegli w czasie wojny polsko – bolszewickiej. Wystawa znajduje się na ogrodzeniu Łukowskiego Ośrodka Kultury od strony ulicy Browarnej. Organizatorzy dziękują portalowi www.lukow-historia.pl oraz panu Andrzejowi Zdrojewskiemu za możliwość wykorzystania fotografii do opracowania wystawy.

Projekt „Trzy wieki do wolności” dofinansowano ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 w ramach Programu Dotacyjnego „Koalicje dla Niepodległości”.

p

Zobacz wojnę oczami przestraszonych cywilów

ŁUKÓW Od 18 sierpnia Galerii PROwizorium oglądać można wystawę „A więc wojna!!! Ludność cywilna we wrześniu 39”.

Wystawa Instytutu Pamięci Narodowej oddział w Lublinie została przygotowana z myślą o tych zwykłych ludziach, których życie zmieniło się diametralnie wskutek prowadzonej II wojny światowej.

Wczytując się we fragmenty wspomnień i relacji cywilnych uczestników wojny 1939 roku (często dotąd niepublikowanych) można wczuć się w atmosferę

p

tamtych dni, poznać wrzesień 1939 roku widziany z perspektywy różnych ludzi, wydawałoby się bezsilnych wobec otaczających ich grozy i niebezpieczeństwa.

Oglądając wystawę można też zapoznać się z murem „Na zawsze niezłomni”, który powstał 15 sierpnia podczas łukowskich obchodów 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej w Parku Miejskim.

III Festiwal Pierogów Świata w Łukowie

Na sobotę 29 sierpnia i niedzielę 30 sierpnia zaplanowano w Łukowie kulinarny, III Festiwal Pierogów Świata. Na wydarzenie zaplanowane w parku miejskim zapraszają Łukowski Ośrodek Kultury oraz firma Smaczny Targ. Zainteresowani będą mogli kosztować potrawy z różnych stron świata w godzinach 12 - 20 w sobotę i godz. 12 - 18 w niedzielę.

Jak informują organizatorzy, na terenie parku będzie możliwość spróbowania tradycyjnych, domowych polskich pierogów z sezonowymi farszami, a także pierogów, hiszpańskich, japońskich, tybetańskich czy hinduskich (m.in. indyjskich samos, chińskich baobao, tybetańskich momo, włoskich calzone i gruzińskich chinkali).

Turystyczna, Wypoczynkowa i Objazdowa do remontu

ŁUKÓW Miasto złożyło dwa wnioski do Funduszu Dróg Samorządowych na 2021 rok. Dotyczą one przebudowy ulic Turystycznej i Wypoczynkowej – prowadzących nad zalew Zimna Woda oraz ulicy Objazdowej.

Wstępny kosztorys obu inwestycji to 1,5 mln zł. Koszt przebudowy ulic Turystycznej i Wypo-

czynkowej oszacowano na 750 tys. zł, Objazdowej – na 700 tys. zł.

W Urzędzie Miasta trwa obecnie przygotowywanie jeszcze jednego wniosku do FDS. Chodzi o ulicę Zaokręgiem. Ma ona połączyć ulicę Żelechowską z tzw. małą obwodnicą.

KARDIODIABETOLOG

**SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG**

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA - KORONY I MOSTY
- RTG PORCELANOWE
- PROTETYKA
PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

REKLAMA

www.intercom-net.pl

INTER-COM
KOMPUTERY
NAWIGACJE
KASY FISKALNE

sprzedaż / naprawa

Łuków, ul. Staropijarska 2a tel.: 25 798 99 55

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:

998 lub 798 20 88

POLICJA:

997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:

999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:

991

KANALIZACYJNE:

798 23 71

WODNE:

798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:

798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:

798 30 00

STAROSTWO:

798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:

797 00 01

GMINA STOCZEK ŁUK.:

797 00 47

GMINA ADAMÓW:

755 31 67

GMINA KRZYWDA:

755 10 06

GMINA SEROKOMLA:

755 45 02

GMINA STANIN:

798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:

796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:

755 41 01

GMINA WOLA MYŚL.:

754 25 24

PUP:

798 50 37

URZĄD SKARBOWY:

798 29 21

ZUS:

798 31 09

KRUS:

798 00 10 do 11

ŁOK:

798 32 72

ARIMR:

798 24 79

SĄD REJONOWY:

798 23 51

PROKURATURA REJ.:

797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:

Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:

WYWÓZ gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:

Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:

Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:

Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV

25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:

Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:

Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:

Taxi 25 / 798 00 22

**BUDOWLANO
-REMONTOWE**

HUDRAULIK:

Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:

Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:

Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:

Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:

Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:

Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Obiady na wynos Zielony Gaj 500 398 889

Dzieci wracają do szkoły. Czy dyrektorzy są gotowi?

W I LO zalecane maseczki, „Jedynka” na dwie zmiany

Ministerstwo Edukacji Narodowej wspólnie z Głównym Inspektorem Sanitarnym opracowało zasady powrotu dzieci do szkół.

Przyjść do niej będą mogli wyłącznie uczniowie niemający objawów chorobowych sugerujących infekcję dróg oddechowych. Nie będzie obowiązkowego zakrywanie nosa i ust.

Konieczne będzie natomiast częste mycie rąk i wentrowienie sal lekcyjnych. Na lekcjach wychowania fizycznego ma nie być gier kontaktowych, takich jak koszykówka czy siatkówka. Rekomendowane jest zachowanie dystansu: wprowadzenie różnych godzin przychodzenia uczniów poszczególnych klas do szkoły, różne godziny przerw, unikanie częstej zmiany klas. Dzieci nie będą mogły sobie pożyczać przyborów szkolnych i nie powinny przynosić do szkoły niepotrzebnych przedmiotów.

Jeśli rodzice zobaczą niepokojące objawy, powinni skorzystać z teleporady medycznej. To lekarz powie, jak powinni zachować się w konkretnej sytuacji. Jeśli dziecko zachoruje w szkole, będzie odizolowane od rówieśników, a dalsze kroki podejmowane będą w konsultacji



Wiesława Milczuk
Zespół Oświatowy w Stoczku Łukowskim

900 maseczek

- Rok szkolny zacznie u nas ok. 260 uczniów. Jesteśmy na etapie logistyki. Pewnie będą trzy wejścia do szkoły. Dostosujemy też godziny rozpoczęcia zajęć. Mamy izolatkę - gabinet pielęgniarki. Nie będzie tradycyjnych dzwonek. Przerwy będziemy organizować wewnętrznie. Tak jak korzystanie ze stołówki. Z Ministerstwa Zdrowia dostaliśmy 900 maseczek dla nauczycieli. Kupimy też przyłbice



Karol Ciołek
SP nr 1 Łukowie

- W naszej szkole naukę zacznie ok. 970 uczniów, w budynku głównym i na ul. Stasia i Nel. Na ul. Partyzantów będą się uczyły klasy IV - VIII. W „małej jedynce” I - III. W szkole będzie izolatka. Aby ograniczyć przemieszczanie, uczniowie będą mieli zajęcia w tych samych salach. Na przerwach na korytarzach będzie maksymalnie kilkadziesiąt osób. Szkoła będzie pracowała na dwie zmiany. Niektóre zajęcia - wliczając dodatkowe - będą trwały nawet do godz. 17



Sebastian Ignaciuk
Urząd Gminy Stanin

Personel został przeszkolony

- Wszystkie placówki z terenu naszego samorządu: szkoły, przedszkola oraz żłobek są wyposażone w płyny dezynfekcyjne, dozowniki i inne środki niezbędne do właściwego funkcjonowania w czasie zagrożenia epidemicznego. Personel został odpowiednio przeszkolony przez dyrektorów. Większość placówek posiada co najmniej 2 wejścia/wyjścia, ułatwi to zorganizowanie odpowiednich kanałów, zgodnie z zaleceniami



Wojciech Czerniec
Zespół Szkół w Radoryżu Smolnym

Jesteśmy przygotowani

- Jesteśmy dość małą szkołą. Rok szkolny zacznie u nas 157 uczniów. Jesteśmy przygotowani. Mam 20 pięciolitrowych baniaków płynu do dezynfekcji. W każdym wejściu dozownik, do tego izolatka. Liczę na to, że nic złego się nie wydarzy. Nie grozi nam też praca na dwie zmiany. Mamy małe klasy. W jednej jest tylko 8 osób

Grzegorz Rzymowski
I LO w Łukowie

Rozważamy zajęcia hybrydowe

- 875 uczniów usłyszy pierwszy dzwonek w I LO. Jesteśmy jednym z największych liceów. Stosujemy się do wytycznych MEN. Mamy płyny dezynfekcyjne i dozowniki. Będziemy zalecać uczniom zachowanie dystansu społecznego i noszenie maseczek choć nie są one obowiązkowe. Nie będzie zajęć na dwie zmiany. 50 proc. uczniów dojeżdża. W razie potrzeby zajęcia hybrydowe: część w szkole, część zdalnie

Łukasz Prusak

Dworzec w Krzywdzie zostanie odnowiony

Gmina podpisała umowę z firmą, która na nowo zagospodaruje budynek miejscowego dworca kolejowego.

Inwestycja będzie kosztować ponad 2,35 mln zł, z czego większość samorząd otrzyma z Unii Europejskiej. Pieniądze te zostaną wykorzystane na gruntowną modernizację obiektu, który nie jest użytkowany od wielu lat. Trzeba m.in. wymienić pokrycie dachowe z eternitu na dachówkę, okna i drzwi, posadzki i tynki, a także wykonać wszystkie instalacje oraz zagospodarować otoczenie budynku i zainstalować monitoring.

W przyszłości gmina chce tutaj przenieść bibliotekę, a także wykorzystywać obiekt do wielu innych celów. Może to być na przykład miejsce spotkań integracyjnych i imprez artystycznych, które będą się odbywać w dużej sali widowiskowej. W planach jest również wykorzystanie wyremontowanego budynku na Izbę Pamięci.

- W tym roku chcielibyśmy zrealizować około 1/3 wszystkich robót, a termin realizacji całej inwestycji jest wyznaczony na koniec września przyszłego roku - mówi wójt Krzysztof Warda.

Bronisława Boreczek świętowała setne urodziny

GMINA SEROKOMLA W tym wyjątkowym dniu pani Bronisława towarzyszyła najbliższa rodzina, przyjaciele, mieszkańcy oraz władze samorządowe na czele z wójtem Piotrem Chabrem. Uroczystość została zorganizowana w lokalu, zaś msza święta w intencji 100. urodzin Jubilarki, odbyła się w kościele parafialnym. Sprawował ją ks. kanonik Stanisław Czajka - dalszy sąsiad Jubilarki. Wójt Piotr Chaber w imieniu lokalnej społeczności przekazał list gratulacyjny od władz samorządowych, grawer z życzeniami, symboliczny bukiet kwiatów oraz inne upominki. Na ręce najbliższej rodziny przekazano także list gratulacyjny od premiera Mateusza Morawieckiego. Bronisława Boreczek urodziła się 13 sierpnia 1920 r. w Serokomli. W wieku 22 lat założyła rodzinę i wraz z mężem prowadziła gospodarstwo rolne. Wychowała 3 dzieci: 2 synów i córkę. Syn Marian w latach 1983-1994 był wódcą gminy Serokomla, najpierw jako naczelnik, a następnie wójt. Pani Bronisława doczekała się 5 wnuków i 10 prawnuków.



REKLAMA

**MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ**

660 661 093

ST STOLARKA

**PRODUCENT
OKIEN PCV I ALUMINIUM**

- okna, drzwi, witryny, fasady
- rolety, moskitiery

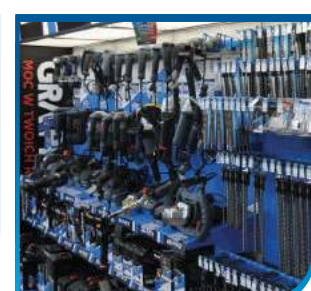
ul. Ogrodnicza 3, 21-400 Łuków.

☎ 25 755 30 75, 535 853 786

POŻYCZKA ekspresowa Nawet do 5000 zł
Z GWARANCJĄ Szybka decyzja
Eden Finance Minimum formalności
797-705-110

Koledze
Zenonowi Jasińskiemu
z powodu śmierci
Żony
serdeczne wyrazy współczucia
składa Zarząd Polskiego Związku Emerytów
Rencistów i Inwalidów w Łukowie

CENTRUM NARZĘDZIOWO-MALARSKIE
PATIO-COLOR



ŁUKÓW
UL.ZAOKRĘGIEM 10

Ubezpieczeniowe ABC... Bezpieczny powrót do szkoły

Wakacje nieuchronnie dobiegają końca. Po długiej przerwie wielu z nas odprowadzi swoje pociechy do szkoły. Początek września to idealny moment by zadbać o bezpieczeństwo naszych dzieci i zadać sobie pytanie...co cechuje dobrą polisę NNW dla dzieci?

Spośród wielu cech wymienić należy przede wszystkim:

- Pełną ochronę w szkole i poza szkołą- 24 godziny na dobę
- wysokie sumy ubezpieczenia za przystępną składkę
- Sport w cenie składki ubezpieczenia
- Aktywną ochronę pandemiczną / COVID 19
- Świadczenia z tytułu uszczerbku na zdrowiu nawet do 200 tysięcy złotych
- Świadczenia szpitalne płatne już od 1 dnia, zarówno w wyniku nieszczęśliwego wypadku jak i choroby
- Koszty leczenia stomatologicznego
- Assistance – w tym korepetycje, pomoc lekarza i pielęgniarki, psychologa oraz Infolinia Medyczna
- Prosty proces zgłaszania i likwidacji szkód
- Aż 25% zniżki na kolejne dziecko

Wszystkie te cechy zawiera ubezpieczenie Nowa Klasa- najnowszy produkt na rynku dostępny w **AD UBEZPIECZENIA**. Opracowany w trosce o dziecko i w najlepszym interesie rodziców przez Unilink oraz Signal Iduna- sprawdzonego partnera w ubezpieczeniach osobowych.

Nie czekaj na ofertę ubezpieczenia ze szkoły-zdecyduj sam i wybierz najlepszy dla swojego dziecka zakres ubezpieczenia.

By zakupić najlepszą na rynku ochronę NNW dla swojego dziecka:

-odwiedź placówkę AD Ubezpieczenia w łukowskim Tesco lub przy ul. Międzyrzeckiej 47

-zadzwoń pod numer: 796 00 11 22

-wejdź na stronę www.nowaklasa.pl i podaj kod: **ARD4**

Artur Domański

Agent Ubezpieczeniowy Unilink, właściciel
AD Ubezpieczenia - łukowskiej agencji
ubezpieczeniowej

AD UBEZPIECZENIA Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ

PO WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW ZAPRASZAMY NA PORTAL lukow24.pl

AD Ubezpieczenia, istnieje na rynku łukowskim od 9 lat. Specjalizuje się w doradztwie i sprzedaży ubezpieczeń komunikacyjnych, majątkowych a także zdrowia i życia. Dzięki współpracy z Unilink S.A., największą multiagencją w Polsce w swojej ofercie posiada blisko 40 Towarzystw Ubezpieczeniowych!



W Kosutach będzie chodnik, w Ogniwie nawierzchnia

STANIN Zakończyła się budowa chodnika i zjazdów na drodze wojewódzkiej 807 łączącej Stanin i Kosuty.

Teraz natomiast rozpoczęto rozmowy o kontynuacji inwestycji, która ma polegać na budowie chodnika w samych Kosutach. Jak informuje Urząd Gminy Stanin, po oficjalnym odbiorze inwestycji związanej z przebudową drogi wojewódzkiej nr 807 w zakresie budowy

chodnika i zjazdów na odcinku Kosuty - Stanin, odbyło się spotkanie władz gmin Stanin i Wola Mysłowska, powiatu łukowskiego, województwa lubelskiego z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich Pawłem Szumerą. W efekcie zacząć się mają prace koncepcyjno - projektowe dotyczące chodnika w Kosutach oraz przebudowy drogi w Ogniwie.

Będzie nowa nawierzchnia, pobocze i odwodnienia.

p

R E K L A M A

PIZZERIA
PIEKIEŁKO
PIEKIELNIE PYSZNA PIZZA!

Krzywdza, ul. Łukowska 17 ☎ 666 505 090
Stanin 3g (przy stacji paliw) ☎ 501 066 666
Adamów, ul. Cmentarna 11 ☎ 600 160 232

WĘGIEL
EKOGROSZEK
PELLET

KAMIEŃ
OZDOBNY

SKŁAD OPAŁU
FHU TOMASZ PIASECKI
tel. 668-822-941
25-753-19-93
ul. Warszawska
83 B Łuków
www.skladopalukow.pl

KLIMATYZACJA

- Wentylacja
- Rekuperacja
- Pompy Ciepła
- Fotowoltaika

EUROCOLD
eurocold.pl ☎ 501 099 450

3 lat
ASAJ
HURTOWNIE ELEKTRYCZNE

max
KORZYŚCI

13.08-30.09

2020

UNIWERSALNA SUSZARKA DO WARZYW, OWOCÓW I GRZYBÓW



97
pln/szt.

reesa

Łuków

ul. Międzyrzecka 74

wybrane
z promocji

→ szukaj produktów
z żółtą ceną! ←

Nowe Oblicze Handlu
www.asaj.pl

KAMIENIARSTWO

GŁASEK

**BLATY KUCHENNE,
PARAPETY, SCHODY
NAGROBKI**

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
695 647 400
607 240 032



NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY A i G KRUCZYŃSCY



DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIAZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

**niskie
ceny**

R E K L A M A

660 149 924

BIURO SPRZEDAŻY

Łuków, ul. Józefa Piłsudskiego 2 (piętro I)

ŚWIDERSKA
APARTAMENTYwww.wri-deweloper.pl
lukow@wri-deweloper.plWRI
DEWELOPERceny
odzł/m²
4500



NOWE OSIEDLE - ŁUKÓW - UL. ZAGRODOWA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ - ŁUKÓW - UL. ŁAPIGUZ 98 - TEL. 25 798 54 56 ; 886 557 400

buduj z nami!

FUH-RESŁAW

GÓZD 2A

MATERIAŁY BUDOWLANE
WAKACYJNA PROMOCJA
PUSTAK SOLBET 24 -15%

ISOVER blue dolphin tapes Regamei STYROPAN PLUS
SOLBET TYTAN KREISEL Termo Organika

608 410 646, 790 744 468

DDD

DOBRE DLA DOMU

**PODŁOGI
ŚCIANY
DRZWI**

Łuków, Siedlecka 10A
tel.: 600 601 660, www.ddd.com.pl

Znajdź nas na Facebooku

Zabrali alkohol i art.
spożywcze

13 sierpnia w Łukowie na ul. Podgórnej 35-latek i 31-lletnia łukowianka włamali się do budynku gospodarczego skąd ukradli alkohol i artykuły spożywcze o wartości 500,- zł, oraz „łuparkę” do drewna.

p

Wandal wyładował się na
masce osobówki

16 sierpnia w Łukowie na osiedlu Chącińskiego nieznany sprawca umyślnie uszkodził elementy karoserii samochodu Citroen. Pokrzywdzony wartość strat oszacował na kwotę 2000,- zł,

Narkotyki u 26-latka

ŁUKÓW 16 sierpnia 2020 roku na ul. Świderskiej policjanci znaleźli marihuanę u 26-letniego łukowianina.

p

Pocisk przeciwlotniczy leżał w ziemi

GMINA ŁUKÓW Kolejny raz okazało się, że pozostałości z czasów wojny można znaleźć jeszcze dziś. Tym razem wybuchowe znalezisko przypadkowo znaleźli pracownicy naprawiający elementy infrastruktury na trak-

cie kolejowym Łuków – Dęblin. Mężczyźni pracując przy moście w Szczyglach Dolnych zauważyli w pobliżu skorodowane przedmioty wyglądem przypominające niewybuchy i natychmiast powiadomili policję. Okazało się, że

był to prawie półmetrowy pocisk przeciwlotniczy i 2 pociski moździerzowe pochodzące z czasów II wojny światowej. Do czasu przybycia patrolu saperskiego znaleźniko zabezpieczyli policjanci.

p

Wielu hodowcom grozi bankructwo

„Napierdzielamy dzień i noc, a i tak dziadostwo”

Bialski radny powiatowy Marek Sulima apeluje o zwołanie debaty o stanie rolnictwa. Jego hodowla przynosi straty. - Przełożyłem kredyty 10-letnie na 15 lat. Nie z mojej winy będę je spłacać może do końca życia - podkreśla.

Podczas czwartkowej sesji Rady Powiatu radny Marek Sulima przedstawił dramatyczną historię swego gospodarstwa wyspecjalizowanego w hodowli indyków. Apelowal o zwołanie debaty poświęconej trudnej sytuacji podlaskiego rolnictwa.

Radny, który jest przewodniczącym komisji rolnictwa, gospodarki i infrastruktury Rady Powiatu, wyjawiał, że olbrzymie straty przynosi hodowla. - Za 1 kg indyka otrzymuje od odbiorcy 4,20 zł, a tymczasem produkcja łącznie z dużymi kredytami kosztuje go 5,30 zł/kg żywca.

- Jeszcze nie otrząsnęliśmy się po kryzysie hodowli drobiu przed kilkoma laty. Przełożyłem kredyty 10-letnie na 15 lat. Nie z mojej winy będę je spłacać może do końca życia. Ja z żoną, pięcioma synami i synową napierdzielamy dzień i noc, 24 godziny na dobę - wyjawiał zrozpaczony hodowca.

Dla nas nie ma wsparcia „antycovid”

Rolnik wylał cały żal. W roku lepszego urodzaju ma kłopoty



Marek Sulima często zabiera głos na sesjach

ze sprzedażą zboża, gdyż importowane jest ukraińskie. Żadna firma skupowa w okolicy nie odbiera ziarna nawet po 40-50 zł/q. Hodowca z oburzeniem wspominał, że część przedsiębiorców działających poza rolnictwem za odbierane dotacje w ramach tarczy antykryzysowej kupuje sobie mieszkania. W dyskryminacyjnej sytuacji pozbawieni takiego wsparcia jak przemysł, usługi i turystyka, hodowcy zmuszeni są podpisywać bankowe blankiety in blanco, gdy przyjeżdża dostawa pasz lub lekarz weterynarii.

- Moje małe gospodarstwo z 10 mln zł obrotem jest dzia-

dostwem - żalił się radny. - Naszych 8 osób z rodzinnego gospodarstwa nie jest branych pod uwagę przy wsparciu antycovidowym dla przedsiębiorców! Mi jest wstyd przed dziećmi. Budowałem gospodarstwo z myślą o nich! - mówił niemal ze łzami w oczach, wzruszony i rozgoryczony radny. Dodał, że w jego wsi pozostało już tylko czterech rolników.

Zaapelował do przewodniczącego rady, aby sesję poświęcił debacie na temat pogarszającej się kondycji rolnictwa. Przyznał, że wielu „średnim” rolnikom, grozi bankructwo, a minister rolnictwa tylko potrafi

przez telewizję przekazywać życzenia „Szczęść Boże!”.

„Po co się trzymać indyków”

W podobnym tonie o upadku hodowli w pow. bialskim wypowiadał się radny Arkadiusz Maksymiuk, który jest przewodniczącym komisji edukacji, kultury, sportu i turystyki. Wspominał, że wskutek epidemii ASF w tym powiecie przed kilkoma laty zlikwidowano ponad 5 tys. gospodarstw.

- Kto hodowcom trzody poda pomocną dłoń, a nie tylko drukowane pieniądze? Stajemy się krajem niewydolnym żywociowo - mówił Arkadiusz Maksymiuk i chwalił konsumentów, którzy kupują polskie produkty. - Dlaczego się trzymać tych indyków, jak tak źle jest? Jak nie ma zysku, to trzeba czegoś innego - pytał radny Marian Tomkowicz, ale Marek Sulima uznał to za spłykanie problemu.

Mariusz Filipiuk, starosta bialski, zapowiedział, że sprawę dalszej hodowli świń przekaże do inspektora weterynarii oraz ministra rolnictwa. Janusz Skolimowski, wicestarosta bialski, zaś zwrócił się wprost do radnego Marka Sulimy.

- Jestem pełen podziwu dla twojego trudu. Chcielibyśmy, by pomoc dla ciebie była skuteczna, nie tylko powszechna negacja tego, co się dzieje, ale aby była merytoryczna dyskusja - zaproponował.

Marek Pietrzela

Motocyklista zginął po zderzeniu z busem



POWIAT ŁUKOWSKI Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, w którym zginął 41-letni motocyklista. Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w sobotę nad ranem na drodze K-63 w Kryńszczaku.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów z łukowskiej drogówki wynika, że kierujący busem marki Mercedes Sprinter 33-letek, jadąc od Łukowa w kierunku Siedlec wyprzedzając audi doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku motocyklistą - relacjonuje asp. sztab. Marcin Józwik z policji w Łukowie. Niestety 41-letni motocyklista zginął na miejscu.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierującego mercedesem 33-latką oraz kierującej audi 29-latką. Oboje byli trzeźwi

Łukasz Prusak

Ginekologia i noworodkowy pracują normalnie

Jak poinformował nas Mariusz Furlepa dyrektor szpitala św. Tadeusza w Łukowie trwające do soboty profilaktyczne zamknięcie Oddziału Ginekologiczno-Położniczego oraz Oddziału Noworodkowego zakończyło się. Oddziały pracują normal-

nie. Przerwa spowodowana była wykryciem koronawirusa u jednej z pielęgniarek pracujących w szpitalu. - Właśnie otrzymaliśmy wyniki badań personelu obu oddziałów. Wszystkie są ujemne pod kątem koronawirusa - informuje Mariusz Furlepa.

Samochód uderzył w krowę, czyli radzyńska kronika strażacka

POW. RADZ. Można powiedzieć o wysypie szerszeni. Straż pożarna w ciągu ostatniego tygodnia niemal każdego dnia wyjeżdżała do likwidacji gniazd szerszeni, w budynkach mieszkalnych czy gospodarczych m.in. w Ossowie, Bojanówce, Zabelu czy Radzyniu.

oraz zespół ratownictwa medycznego. Przytomną kobietę odtransportowano do szpitala.

Pożar domu w Wohyniu

21 sierpnia w nocy po godz. 3:00 zgłoszono na komendę pożar domu na ul. Planterskiej w Wohyniu. Akcja, w której brali udział strażacy z JRG oraz OSP Wohyń trwała ponad dwie godziny. Starty oszacowano na 30 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie przewodów elektrycznych.

Uderzył w krowę, krowa nie miała szans

18 sierpnia w Brzozowym Kącie (gm. Komarówka Podl.) ok. godz. 17:00 doszło do nietypowego zdarzenia. Samochód osobowy zderzył się z krową. Straż pożarna po dojechaniu na miejsce zastała stojący na jednym z pasów drogowych samochód oraz leżącą w rowie krowę, z połamanyimi tylnymi nogami. Z relacji kierowcy, który nie odniósł obrażeń, wynika, że krowa nagle wtargnęła na jezdnię. Do akcji wezwano lekarza weterynarii oraz policję. Krowa została uśpiona. Starty oszacowano na 8 tys. zł.

Pożar domu od pieca chlebowego

17 sierpnia w nocy, o godz. 22:32 radzyńska straż pożarna odebrała zgłoszenie o pożarze drewnianego domu w Żelźnie (gm. Komarówka Podl.). Na miejsce zdarzenia wyjechała zawodowa JRG oraz OSP Z Komarówki. Strażacy po rozebraniu części budynku dotarli do źródła ognia, palących się bali drewnianych. Prawdopodobną przyczyną pożaru była nieszczelność pieca chlebowego, który właściciel rozpałił, aby wypiekać chleb. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

Kobieta wpadła do piwnicy

18 sierpnia w Turowie, kobieta wpadła przez otwarty właz do piwnicy i uderzyła się o metalowe schody. Akcję ratowniczą podjęli strażacy

mm

Dzieci i rodzice ścigali się wózkami

Wyniki

Kategoria mama z wózkiem:

1. Wiewiórka Paulina
2. Anna Rybicka
3. Wiąckiewicz Jolanta

Kategoria tata z wózkiem:

1. Olejniczak Krzysztof
2. Włoczyk Rafał
3. Płudowski Piotr

Kategoria rodzina z wózkiem:

1. Rybicka Anna
2. Wiewiórka Paulina
3. Olejniczak Monika



ŁUKÓW IV wycieczki wózków za nami. Mamy, tatusiowie i ich pociechy stawili się na starcie w Parku w Łukowie w sobotnie popołudnie. Nowością w tym roku był wyścig z wózkami dla lalek. Rodzinna impreza „Wyścig Wózków w chodzie Buggy Gym” organizuje Sylwia Mateńka-Woch. Uczestnicy mieli do pokonania dystans 100 metrów. W kategorii tata z wózkiem startował m.in. Piotr Płudowski wraz ze swoją córeczką. Burmistrz Łukowa występ potraktował rekreacyjnie. Zajął trzecie miejsce na trzech startujących ojców. Wszystkie dzieci biorące udział w wyścigu z wózkami dla lalek otrzymały nagrody

Łukasz Prusak

- Nie potrafię zrozumieć takiej obojętności - mówi rozgoryczona pacjentka

Puławy: Staruszką wyszła niezauważona ze szpitala

Przywiezioną na SOR puławskiego szpitala 83-latką przez kilka godzin nikt się nie zainteresował. Personel nie zauważył nawet, kiedy ledwo trzymająca się na nogach kobieta wyszła z oddziału i poszła szukać pomocy gdzie indziej.

Pacjentka: Leżałam sama przez kilka godzin

Pani Krystyna ma 83 lata. Mieszka sama w niewielkim mieszkaniu na jednym z puławskich osiedli w centrum miasta. Jak wiele osób w tym wieku boryka się z różnymi dolegliwościami, m.in. krążeniowymi. 14 lipca znów dały o sobie znać. Miała zawroty głowy, nie mogła wstać. - O godzinie 2.00 w nocy zgłosiłam na numer 112 bardzo złe samopoczucie, wysokie ciśnienie i tętno przekraczające 110 - opowiada mieszkanka Puław.

W rezultacie rozmowę przełączono do Puław i za jakiś czas do drzwi jej mieszkania zapukali ratownicy z karetki pogotowia. Po zbadaniu kobiety lekarz podjął decyzję o prze-

wiezieniu jej do puławskiego szpitala. - Tam przeprowadził ze mną wywiad bardzo uprzejmy młody człowiek, podpisałam zgodę na pozostanie w szpitalu i przeprowadzenie badań. Poinformował mnie, że niebawem przyjdzie lekarz. Niestety od 2.30 do 7.30 nikt się mną nie zainteresował - opowiada staruszka i ciągnie dalej:

- Nie przespałam całą noc, spragniona choć kropli wody postanowiłam opuścić szpital.

**Chora staruszka
Od 2.30 do 7.30 nikt się
mną nie zainteresował**

Kobieta podkreśla, że zdawała sobie sprawę z tego, że nie raz zdarzają się sytuacje, kiedy w jednym czasie trafia wielu pacjentów w różnym, czasem bardzo poważnym stanie, np. z wypadków, którzy natychmiast potrzebują pomocy. Jednak jak przyznaje z poczynionych przez nią obserwacji podczas pobytu na SOR, ta noc była spokojna. Ale nawet wtedy, gdy nabrała sił, zdecydowała się wstać z łóżka i krztać się po sali, nikt nie zareagował. Mieszkanka Puław przed wyjściem z oddziału sko-

rzystała jeszcze z toalety i zostawiła tam torebkę. Uświadomiła sobie to już po wyjściu ze szpitala i przejściu pewnego odcinka. Kiedy wróciła również nie zwróciła niczyjej uwagi. - Staruszka 83-letnia z wenflonem w jednej ręce i opatrunkiem po nieudanym wkłuciu w drugiej wychodzi ze szpitala niezauważona przez nikogo - mówi łamiącym się głosem pani Krystyna.

Kobieta resztkami sił doszła do przychodni przy ul. Wojska Polskiego. Tam od razu przykuła uwagę personelu. - Dostałam tam szklankę wody. Po udzieleniu mi pomocy, wykonaniu EKG i zbadaniu ciśnienia zasugerowano mi i powrót do szpitala, na co nie wyraziłam zgody. Po co miałam tam wracać, skoro nie uzyskałam tam pomocy - opowiada 83-latką. Pielęgniarka wezwała taksówkę, która odwiozła staruszkę do domu. Tam powoli doszła do siebie.

- Nie potrafię zrozumieć takiej obojętności. Po nieprzespanej nocy, braku badania, wyczerpana fizycznie i psychicznie, schorowana kobieta opuszcza szpital i nikt nie sprawdza, co się z nią stało, gdzie się udała, czy w ogóle trafiła do domu. Żadnego zainteresowania, brak pomocy i odpowiedzialności - żali się

mieszkanka Puław. Kobieta złożyła pisemną skargę na zachowanie personelu do dyrektora SP ZOZ w Puławach.

- Zwracam się do pana dyrektora o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do osób, które dopuściły do takiego zdarzenia i odpowiednie potraktowanie odpowiedzialnych za taki stan, do jakiego doszło w moim przypadku - czytamy w kopii pisma do Piotra Rybaka, jaką otrzymaliśmy od rozgoryczonej pacjentki.

**Szpital przez tydzień nie
dał nam odpowiedzi,
czy posiada dokument,
w którym kobieta wyraża
wolę opuszczenia szpitala
„na własne żądanie”**

- Gdzie w takim razie szukać pomocy, jeśli nie w szpitalu - pyta nasza czytelniczka.

**Dyrekcja szpitala:
Zrobiliśmy wszystko zgod-
nie ze sztuką medyczną**

Kierownictwo szpitala potwierdza, że wpłynięcie skargi od pacjentki.

- Została ona z należytą starannością przeanalizowana, sprawdzono wszystkie dokumenty oraz przeprowadzono rozmowy z pracownikami SOR-u, którzy tej nocy mieli dyżur - informuje Wojciech Antosz z SP ZOZ w Puławach.

W opinii szpitala skarga staruszki jest bezzasadna. Personel bowiem przedstawił zupełnie inną wersję zdarzenia. Twierdzi, że to pacjentka za ich wiedzą opuściła placówkę na własne żądanie, mimo ich prób o pozostanie.

- Pacjentka m.in. w szczegółowy sposób przeszła procedurę TRIAGE, po której trafiła na salę obserwacyjną, tam personel ponownie zwerifikował jej potrzeby i pacjentka zasnęła. Po godz. 7 rano pacjentka poinformowała personel pielęgniarski, że chce opuścić szpital, mimo że została poproszona o powrót na salę. Dyżurny lekarz również prosił o przejście z nim do gabinetu celem ponownego zbadania, ale pacjentka odmówiła. Ostatecznie personel szpitala uszanował żądanie pacjentki i wypuścił ją do domu - tłumaczy Wojciech Antosz.

W ubiegłym tygodniu 83-latką otrzymała również pisemną odpowiedź od dyrekcji szpitala.

- Stek bzdur, robią ze mnie wariatkę. Z tego pisma wynika, że biegło wokół mnie pół szpitala, a tak przecież wcale nie było - mówi zdenerwowana pacjentka.

**Pani Krystyna
Po nieprzespanej
nocy, braku badania,
wyczerpana fizycznie
i psychicznie,
schorowana kobieta
opuszcza szpital i nikt
nie sprawdza, co się
z nią stało, gdzie się
udała, czy w ogóle
trafiła do domu**

Dodatkowo zapytaliśmy szpital, czy posiada dokument z podpisem pacjentki, potwierdzający opuszczenie placówki na jej żądanie. Mimo kilku przypomnień o naszej prośbie, do momentu zamknięcia tego numeru „Wspólnoty” nie otrzymaliśmy odpowiedzi, na którą czekaliśmy ponad tydzień.

Marta Pietroni

Wszystko na to wskazuje, że proceder funkcjonował pod przykrywką agencji nieruchomości

Zlikwidowali sześć agencji towarzyskich. Przejęli broń i narkotyki

Spektakularna akcja policjantów z CBŚP w Siedlcach. W zlikwidowanych tzw. „mieszkaniówkach” od połowy 2018 roku mogło „pracować” nawet 60 kobiet.

Funkcjonariusze pod nadzorem mazowieckiej Prokuratury Krajowej przeprowadzili akcję wymierzoną w proceder czerpania korzyści z nierządu innych osób. - W trakcie działań, które miały miejsce w Siedlcach oraz okolicznych miejscowościach, policjanci zatrzymali 5 osób podejrzanych w wieku od 30 do 59 lat, a także zlikwidowali 6 agencji towarzyskich tzw. „mieszkaniówek” - informuje zespół prasowy CBŚP.

Podczas przeszukań mundurowi zabezpieczyli broń maszynową, narkotyki: amfetaminę, marihuanę i kokainę. Do tego sprzęt mogący posłużyć do uprawy konopi. Na

terenie jednej z posesji policjanci odkryli zamaskowaną w ziemi skrytkę, w której przechowywano amfetaminę.

Pod przykrywką

„Śledczy ustalili szereg miejsc, w których świadczone były usługi seksualne i przechowywane narkotyki, jak również osoby podejrzane o zorganizowanie całego procederu” - czytamy w komunikacie.

Wszystko wskazuje na to, że podejrzani utworzyli sieć agencji towarzyskich tzw. „mieszkaniówek”, w których od połowy 2018 roku mogło „pracować” nawet 60 kobiet. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że podejrzani mogli nakłaniać do pracy w nadzorowanych przez siebie lokalach kobiety, które w zamian za udostępnianie pomieszczeń oraz zapewnianie ochrony oddawały część dochodu z nierządu. Wszystko na to wska-

zuje, że proceder funkcjonował pod przykrywką agencji nieruchomości, a podejrzani z nielegalnej działalności uczynili sobie stałe źródło dochodu. Śledczy ustalają obecnie ile osoby podejrzane mogły zarobić na przestępczej działalności.

Uprawianie prostytutki

5 osób usłyszało zarzuty ułatwiania uprawiania prostytutki oraz czerpania z tego korzyści majątkowych. Dodatkowo dwóm podejrzanym zarzuca się wprowadzanie do obrotu i posiadanie znacznych ilości narkotyków, a jednej posiadanie nielegalnej broni. 4 osoby zostały tymczasowo aresztowane.

Za te przestępstwa może grozić nawet 15 lat pozbawienia wolności.

Lukasz Prusak

Nie sprzedali kradzionego auta, odstawili je z powrotem

BIALA PODLASKA:
Bialscy policjanci ustalili sprawców włamania do biura oraz samochodu dostawczego, który później chcieli sprzedać.

Do zdarzenia doszło w nocy z 15 na 16 sierpnia na terenie Białej Podlaskiej. Nieznani sprawcy wyłamali otwór w drzwiach i dostali się do pomieszczenia biurowego. Ukradli laptop, dowody rejestracyjne do pojazdów oraz kluczyki do jednego z nich. Chwilę później włamali się do samochodu marki Mercedes. Pokrzywdzony, który całą sprawę zgłosił policji, potwierdził też, że auto było używane przez sprawców. Widoczne były na nim uszkodzenia, brakowało też pozostawionych w nim przedmiotów.

Okazało się, że za włamanie i kradzież odpowiedzialny jest 41-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej oraz jego 24-letni kolega z powiatu radzyńskiego.

W trakcie rozmowy z policjantami stwierdzili, że tego



Okazało się, że pomysł na szybkie spieniężenie kradzionego auta nie wypalił

dnia wspólnie pili alkohol. Kiedy skończyli im się zapasy postanowili włamać się do pomieszczenia biurowego wynajmowanego przez znajomego. Tam ukradli m.in. laptopa, którego chcieli sprzedać. Znaleźli też kluczyki do dostawczego mercedesa.

Sprawcy wykorzystując kluczyki uruchomili auto. Po tym odjechali z miejsca zdarzenia z zamiarem jego sprzedaży. Zabrali też ze sobą znajdujący się tam sprzęt. Gdy nie znaleźli osób zainteresowanych zakupem pojazdu wrócili do miasta i pozostawili mercedesa

w tym samym miejscu. Policjanci odzyskali wszystkie skradzione przedmioty.

- Mężczyźni usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy. Młodszy z nich opowiadał będzie dodatkowo za kierowanie pojazdem wbrew zakazowi. Na jego koncie widnieje dożywotni zakaz kierowania pojazdami. Wobec 41-latką i jego 24-letniego kompana prokurator zastosował dozór policyjny - informuje podkom. Barbara Salczyńska Pырchła, rzecznik KMP w Białej Podlaskiej.

Maciej Maciejuk

„Jeśli tacy ludzie żyją w gminie, to niech sobie żyją, nic do nich nie mamy”

Wójt i radni Sernik zbulwersowani wyrokiem sądu. „Liczy się tylko zdanie lesbijek i gejów, jak mamy wychowywać nasze dzieci”

- Sąd nie wziął pod uwagę uczuć religijnych katolików i głosu par heteroseksualnych, tylko lesbijek i gejów, których związki nie są zdolne do prokreacji, a mają nam mówić, jak mamy wychowywać dzieci - argumentował wójt Paweł Woźniak swój zamiar złożenia skargi na wyrok WSA w Lublinie. Sąd unieważnił uchwałę „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT”.

Deklarację „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT” radni jednogłośnie przyjęli 21 czerwca 2019 r. Był to drugi po Ostrowie Lub. w powiecie lubartowskim samorząd, który przyjął podobną deklarację. Jako trzeci uchwalił deklarację Kock. Uchwałę zaskarżył do WSA Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar. 6 sierpnia w sądzie odbyła się rozprawa. WSA unieważnił uchwałę.

- W sposób bezprawny treść tej uchwały ingeruje w prawa i wol-

Wójt: Żebyśmy my mogli decydować o wychowaniu naszych dzieci, a nie, żeby mniejszości seksualne decydowały i tworzyły kartę LGBT, która określa szczegółowo zachowania bądź sposoby nauczania dzieci w szkołach. Gdzie się mówi, że czterolatek ma się uczyć masturbacji, a przy wieku 9 - 12 lat wychowanie seksualne, żeby dziecko mogło się określić, jakiej jest orientacji.

ności jednostek. Uchwała ma charakter dyskryminujący i to z dwóch przyczyn. Po pierwsze - poprzez wykluczenie ze wspólnoty samorządowej grupy osób określanej jako LGBT. I po drugie - przez naruszenie godności prawa do życia prywatnego i wolności wypowiedzi ze względu na orientację seksualną - argumentował sędzia Robert Hałabis. Zapis uzasadnienia ustnego wyroku zamieścił na swojej stronie internetowej Rzecznik Praw Obywatelskich.

- Zaskarżona uchwała w sposób ewidentny ma charakter władczy. Wskazano w niej, jak gmina ma traktować określone środowisko - osoby LGBT, w samej uchwale określone pojęciem „ideologii LGBT”. Sąd w niniejszym składzie szczerze wątpi, że istnieje ideologia LGBT - głosi uzasadnienie.

Nie są zdolni do prokreacji, nie będą nam mówić, jak wychowywać dzieci

Unieważnienie uchwały stało się tematem dyskusji na sesji Rady Gminy 14 sierpnia.

- Nasza gmina stała się słynna, było słyhać o nas w całej Polsce - powiedział wiceprzewodniczący Rady Gminy, Czesław Woźniak.

- Jest to ograniczanie wolności słowa. Mniejszości seksualne mogą wypowiadać się na każdy temat, mogą robić sobie, co chcą. Rzecznik Praw Obywatelskich w moim przekonaniu jest rzecznikiem mniejszości seksualnych, a nie wszystkich obywateli. Nie zostały w tym wyroku w żaden sposób wzięte pod uwagę uczucia religijne nas, katolików, nie zostało wzięte pod uwagę, co mamy do powie-

dzenia my i pary heteroseksualne - oburzał się na wyrok wójt. - Art. 48 Konstytucji jasno określa, że to rodzice decydują, jak należy wychowywać dzieci i wychowują zgodnie ze swoimi przekonaniami. Z drugiej strony sąd, powołując się na ten artykuł, w ogóle nie wziął pod uwagę par heteroseksualnych, tylko zapisy mniejszości seksualnych. Osoby homoseksualne, których związek nie jest zdolny do prokreacji i to ich zdanie się liczy, jak powinniśmy wychowywać nasze dzieci w szkole. Na to kompletnie się nie zgadzam. Wójt zapowiada skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. - Będę bronił praw rodziny do tego, abyśmy my mogli decydować o wychowaniu naszych dzieci, a nie, żeby mniejszości seksualne decydowały i tworzyły kartę LGBT, która określa szczegółowo zachowania bądź sposoby nauczania dzieci w szkołach. Gdzie się mówi, że czterolatek ma się uczyć masturbacji, a przy wieku 9 - 12 lat wychowanie seksualne, żeby dziecko mogło się określić, jakiej jest orientacji. Dla mnie to jest kompletnie niedorzeczne i będę bronił zapisów tej uchwały - zapowiada i podkreśla, że jeśli ta droga

nie przyniesie skutku, wtedy będzie dążył do podjęcia nowej uchwały w nieco zmienionym brzmieniu, która gwarantowałaby rodzicom prawo decyzji co do wychowywania dzieci.

Sam prezydent powiedział, że to ideologia

Poparł go wiceprzewodniczący Rady Gminy. - Rada głosowała nad ideologią, a niektórzy kojarzą, że u nas jest „strefa wolna od LGBT”. Takiej strefy nie ma, jeśli tacy ludzie żyją w gminie, to niech sobie żyją, nic do nich nie mamy - powiedział.

- Sąd bardzo krzywdząco podszedł do naszej uchwały, bo określił, że coś takiego, jak ideologia LGBT, nie istnieje. Jeśli w taki sposób będziemy myśleli... Sam prezydent na którymś z wieców powiedział, że LGBT to nie są ludzie, tylko to jest ideologia. Jak się nie zgodzić z tymi słowami, jak ja uważam tak samo? Czy my jesteśmy przeciwni tym ludziom? Nie. Czy mamy jakieś strefy wyznaczone, do których ktoś nie ma wstępu? Nie. Jesteśmy bardzo tolerancyjni, wielokrotnie to na każdym kroku

powtarzam i nic nie mam do tych mniejszości seksualnych. Jednakże nie zgadzam się z tą kartą, która zakłada nauczanie dzieci i wczesną seksualizację - kontynuował wójt. Odnosił się do niedawnych starć aktywistów LGBT z policją w Warszawie.

- Jak to wygląda na ulicach, okazuje się, że człowiek heteroseksualny nie ma nic do powiedzenia, a nawet policja boi się reagować, bo zaraz są naciski odgórne. Mało tego, jeszcze głos z Europy, co już kompletnie wydaje się dziwne, tak nie powinno być - powiedział wójt. - Przychylam się do propozycji pana wójta, żeby się odwoływać do NSA w Warszawie. W naszej uchwale nie ma żadnego zapisu, ani jednego słowa, które byłoby sprzeczne z prawem obowiązującym w Polsce. Dlatego bardzo się dziwie takiemu werdyktowi WSA. Ale sąd, jaki jest, każdy widzi. Reformę sądów w naszym kraju powinniśmy przeprowadzić, bo męczymy się z tym i będziemy się męczyć długo, jeśli nie zrobimy tej reformy - powiedział przewodniczący Rady Gminy Sławomir Nowosacki.

Marcin Kusyk

W walce z dzikami myśliwym mają pomóc służby mundurowe: policja, straż pożarna, wojsko

Szykują rzeź dzików. Żeby zwalczyć afrykański pomór

Jeszcze niedawno liczebność dzików w naszych lasach szacowano na 1,1 tys. sztuk. Tymczasem Wojewoda wydał nakaz o odstrzeleniu prawie 5,2 tys. dzików. Po to, żeby zabezpieczyć się przed ASF-em. - Naszym celem nie jest depopulacja dzika - zapewniają przedstawiciele służb weterynaryjnych.

Dziki, gospodarstwa blisko siebie i żniwa

Afrykański pomór świń rozprzestrzenił się w województwie lubelskim. Ognisk jest już u nas ponad 40. ASF to choroba, która jest śmiertelnym zagrożeniem dla dzików i trzody chlewnej. Szybko się rozchodzi między zwierzętami. Dotychczas na terenie powiatu lubartowskiego zlokalizowano pięć ognisk ASF-u w chlewniach w gminach Michów i Firlej. W sumie w tych gospodarstwach znajdowało się 75 świń. Wszystkie zostały wybite i zutylizowane. Dużo więcej ognisk występuje obecnie jednak na południu województwa, w powiatach zamoj-



dr n. wet. Mirosław Welz, zastępca głównego lekarza weterynarii
Populacja dzika musi być na niektórych terenach zredukowana do tego stopnia, aby ilość dzików nie sprzyjała szerzeniu się epidemii



Lech Sprawka, wojewoda lubelski
Kolejny element naszych działań to kontrole w gospodarstwach, ale też i akcja informacyjna

skim czy biłgorajskim. W ubiegłym tygodniu wojewoda lubelski zwołał posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

- Sytuacja rozwija się od dwóch miesięcy, mamy już w województwie lubelskim kilkadziesiąt ognisk ASF. Na wystąpienie tej choroby w takiej skali w województwie złożyło się wiele czynników. Część z nich została już zdiagnozowana. Przede wszystkim chodzi o nadmierną presję wirusa ze środowiska naturalnego, wynikająca z bardzo dużej, wyższej niż szacowano, populacji dzików na terenie południowej części województwa. Ponadto mamy do czynienia z licznymi gospodar-

stwami, które występują na bardzo niewielkich obszarach w dużej bliskości. A to sprzyja szerzeniu się wirusa - powiedział w miniony czwartek na specjalnie zwołanej konferencji prasowej dr n. wet. Mirosław Welz, zastępca głównego lekarza weterynarii. - Dodatkowo choroba występuje w okresie intensywnych prac polowych w związku ze żniwami i zbiorami w lipcu i sierpniu - dodał.

Ponad pięć tysięcy do odstrzału. Dziki na celowniku wojska

Remedium na występowanie kolejnych ognisk i szerzenie się wirusa

ASF ma być zmniejszenie populacji dzików na terenie województwa lubelskiego oraz zwiększenie działań w zakresie mobilizacji właścicieli trzody chlewnej do przestrzegania zasad bioasekuracji.

- Ta sytuacja jest skutkiem nie do końca dobrze realizowanych zadań w dwóch obszarach. Po pierwsze redukcji populacji dzików: zarządzone przeze mnie odstrzały sanitarny nie został w pełni wykonany. Po drugie, niestosowanie się do obostrzeń w ramach bioasekuracji przez rolników - podkreślił w czwartek Lech Sprawka, wojewoda lubelski.

Jednocześnie podpisał rozporządzenie o nowym odstrzale sanitarnym dzików. Ostrzelonych ma zostać dokładnie 5178 dzików w województwie lubelskim do końca grudnia br. Większy zakres i tempo mają też mieć poszukiwania padłych dzików, bo one też mogą być źródłem rozprzestrzeniania się ASF-u. W walce z dzikami myśliwym, którzy standardowo realizują odstrzały dzikiej zwierzyny, mają pomóc służby mundurowe: policja, straż pożarna, wojsko. W akcji mają zostać użyte m.in. drony.

- Kolejny element naszych działań to kontrole w gospodarstwach, ale też i akcja informacyjna, znacznie

intensywniejsza niż dotychczas, jeśli chodzi o kwestie bioasekuracji. Bez przestrzegania tych zasad z ASF-em sobie nie poradzimy - dodał wojewoda.

Niedoszacowane dziki

Według przedstawiciela inspekcji weterynaryjnej zaprezentowane kilka miesięcy temu przez myśliwych szacunki dotyczące ilości dzików na terenie województwa, są zaniżone. Wynikało z nich bowiem, że dzików w naszym województwie było wówczas niespełna 1,1 tys. dzików.

- Dzików jest więcej. Padłych dzików naliczono już prawie 700 sztuk. Wskazują na to także szkody łowieckie, poczynione przez dziki. Wskazuje na to również ilość dzików już odstrzelonych w planie redukcji. Stąd decyzja wojewody o dodatkowym odstrzale. On został uzgodniony z kołami łowieckimi - przyznał Mirosław Welz i zaznaczył, że jego zdaniem dzików w województwie lubelskim jest ponad 10 tys. - Naszym celem nie jest depopulacja dzika. Populacja dzika musi być na niektórych terenach zredukowana do tego stopnia, aby ilość dzików nie sprzyjała szerzeniu się epidemii - dodał.

Płacą odszkodowania

Lech Sprawka zapowiedział też, że we współpracy z marszałkiem województwa, zamierza zaoferować rolnikom dodatkowe odszkodowania za okres zaniechania hodowli trzody chlewnej z powodu ognisk ASF-u.

- Wszyscy rolnicy, którzy w momencie wystąpienia ogniska spełniali wymagania bioasekuracji, otrzymają odszkodowanie w wysokości wartości rynkowej zwierząt, które zostały zutylizowane. Oprócz tego przysługuje mu odszkodowanie za zniszczone pasze czy inne elementy, które nie mogły być zdezynfekowane, a musiały być zniszczone - wyjaśnił Mirosław Welz.

Odszkodowania przysługują także tym rolnikom, których trzoda chlewna została zlikwidowana, bo ognisko zostało wykryte w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Rolnicy, których świnie są utylizowane, tracą narzędzie pracy. Nie mogą trzymać świń przez co najmniej nieco ponad 40 dni.

- W tym czasie rolnicy mogą liczyć na wsparcie od samorządów - zapewnił zastępca głównego lekarza weterynarii. - Rozmawiałem już o tym z marszałkiem województwa, który zadeklarował chęć wsparcia takich rolników - dodał wojewoda.

Dominik Smagała

Uwaga! Powiślak zbił Opolanina!

Aż dziewięć goli padło w spotkaniu Powiślaka z Opolaninem. Wprawdzie beniaminek z Opola Lubelskiego objął prowadzenie, to kolejne minuty należały do podopiecznych Kamila Witkowskiego. Ekipa z Końskowoli odniosła najwyższe zwycięstwo w historii występów w IV lidze.

Pięć bramek zdobył Jarosław Milcz. Powiślak rozbił aż 8:1 Opolanina, notując najwyższą wygraną w historii występów w IV lidze

Pięć bramek zdobył Jarosław Milcz, a dwa z rzutów karnych dołożył Artur Sułek. Kropkę nad „i” postawił Marcin Gil, zaś chwilę wcześniej goście sami trafili do własnej siatki. Starcie lepiej rozpoczęli przyjezdni. Jakub Nowak zagrał ręką we własnym polu karnym, a Filip Drozd zdołał oszukać z 11 metrów Macieja Zagórskiego. Mający komplet punktów gospodarze nie zamierzali się poddawać i szybko wyrównali. Po centrze Damiana Bernata Jarosław Milcz główkował do celu. W 34 minucie Powiślak wygrywał. Bernat w sytuacji sam na sam uderzył wprost w bramkarza, ale dobitka Milcza głową okazała się skuteczna. Jeszcze przed przerwą „Berni” został sfaulowany przez przeciwnika w polu karnym, a Artur Sułek podwyższył z „wapna”.

W 54 minucie Milcz padł w obrębie „szesnastki”, co zauważył sędzia. „Sułi” jeszcze raz pewnie trafił do siatki, a od tego momentu Opolanin musiał radzić sobie w osłabieniu, gdyż gracz gości otrzymał drugą żółtą, a w konse-



Drugi z prawej autor pięciu goli - Jarosław Milcz. Powiślak rozbił aż 8:1 Opolanina, notując najwyższą wygraną w historii występów w IV lidze

kwencji czerwoną kartkę. Chwilę później Jakub Pryliński trafił w poprzeczkę.

20 minut przed końcem Milcz skompletował hat-tricka. Zawodnik pozyskany przed sezonem z Lublinianki Lublin sfinalizował rajd Sebastiana Wrzesińskiego. Nie minęło 120 sekund, a ten sam napastnik wykorzystał błąd obrońców, zabrał jednemu z nich piłkę i przelobował bramkarza. Dla 24-latkę było to dziewiąte trafienie w sezonie.

W 83 minucie Milcz znalazł się w sytuacji sam na sam z golkiperem. Po jego uderzeniu piłkę dotknął jeszcze Krystian Rodzik i wynik brzmiał 7:1. Mało? Kropkę nad „i” postawił Marcin Gil, który po uderzeniu z dystansu ustalił wynik zawodów.

- Poza jedną sytuacją, którą miał Opolanin, nic więcej nie mieli do strzelenia. Mają dużo jakości. Staramy się grać ofensywnie i to zapracowało. Każdy był zdziwiony, że wygraliśmy tak wysoko - mówi Kamil Witkowski, trener Powiślaka.



Nowym graczem Powiślaka został Rafał Kabasa

Powiślak Końskowola - Opolanin Opole Lubelskie 8:1 (3:1)

Bramki: Milcz 26', 34', 70', 72', 83', Sułek 42' (k), 55' (k), Gil 85' - F. Drozd 12'.

Powiślak: Zagórski - Olszewski (79' Kabasa), Ptaszyński, Banaszek, Nowak (73' Lisiewicz), Sułek, Sobolewski (82' Murat), Wrzesiński, Pryliński (73' Gil), Bernat (49' Kobus), Milcz.

Opolanin: Szczepański - Leziak, Siudy, Matysiak, Sałasiński,

ROZMOWA Z Jarosławem Milczem, napastnikiem Powiślaka

Cały czas chcemy iść do przodu

Po raz który w życiu zdobyłeś pięć goli w jednym meczu?

- Właśnie po raz pierwszy. **To wynik ponadprzeciętny...** - To zasługa całego zespołu. Piłka szukała mnie w polu karnym i udało mi się wykorzystać wszystkie okazje.

Masz już na koncie osiem trafień...

- Spokojnie. Napastnik jest rozliczany z goli.

A Powiślak komplet punktów...

- Cieszymy się z każdego zwycięstwa i cały czas chcemy

iść do przodu. Udowadniamy jakość drużyny prowadzonej przez Kamila Witkowskiego. Mamy niezły zespół. Nie mamy chłopaków z łapanek, a dobrych zawodników, którzy potrafią grać w piłkę.

Komu dedykujesz trafienia?

- Całej drużynie. Piłka nożna to sport drużynowy. Sam bym nic nie zrobił.

Przed wami mecz u siebie ze Spartą Rejowiec Fabryczny...

- Zrobimy wszystko, by po raz kolejny wygrać i mieć komplet punktów po pięciu meczach.

Fliszkiewicz (76' Rodzik), Lutsyk, Koneczny (72' Wesołowski), Pałka (60' Król), D. Banach, F. Drozd (76' M. Banach).

Żółte kartki: Nowak - Siudy, Pałka, M. Banach.

Czerwona kartka: Siudy 53', za dwie żółte kartki. Sędziował: Szczółko (Lublin).

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Kamil Witkowski, trener Powiślaka

Opolanin - Huragan 2:1
Górnik II - Bizon 1:2
Orlęta - Włodawianka 1:2
Start - Lutnia 1:2
Powiślak - Sparta 3:1

Kabasa w Powiślaku
Trener Kamil Witkowski wypowiedział się, że kadra Powiślaka nie

jest jeszcze zamknięta. Tak też się stało.

Nowym graczem został Rafał Kabasa. To 21-letni zawodnik, który może grać na każdej pozycji w defensywie. Ostatnie dwa sezony spędził w Starcie 1944 Krasnystaw. Wcześniej reprezentował barwy lubelskiego BKS-u, Widoku i Sygnału. Ciekawostką jest fakt, że w sezonie 2018/19 w meczu Powiślaka ze Startem zakończonym wynikiem 3:3 zdobył jedną z bramek dla zespołu z Krasnegostawu.

Cenny punkt młodzieży

Górnik II Łęczna zremisował we Włodawie z Włodawianką. Nasi kończyli mecz w osłabieniu.

Podopieczni Sławomira Pogonowskiego jako pierwsi cieszyli się z gola. Patryk Pułajdowicz pomknął lewą stroną, dośrodkował, a Cezary Zdunek dopełnił formalności. - Byłoby jeszcze piękniej, gdyby Marcel Obroślak wykorzystał sytuację sam na sam. Pospieszył się z decyzją i górą był bramkarz. Ponadto tuż nad poprzeczką główkował Piotrek Świeca, ale musiał zejść, gdyż odnowiła mu się kontuzja barku - mówi szkoleniowiec.

Gospodarze wyrównali tuż po przerwie. Kolejnego gola w IV lidze

zdołał Jakub Kawalec. - Zaatakowali nas jeszcze mocniej i wykorzystali złe ustawienie obrońców. Ponadto nasz bramkarz nie poszedł zbyt pewnie i napastnik uderzył do pustej bramki - dodaje. Łęcznianie bronili dobrego wyniku, a przez ostatni kwadrans robili to w osłabieniu, gdyż czerwoną kartkę za faul obejrzał Marcel Sobiesiak.

- Od początku nastawiliśmy na trudny mecz i oddaliśmy przeciwnikowi pole, ustawiając się w niskim pressingu. Dobrze sobie radziliśmy w defensywie. Pierwsza połowa mogła się podobać z naszej strony. Włodawianka starała się grać przede wszystkim skrzydłami, do których

piłka była bita góra przez środkowych obrońców. Niestety, znów zaspaliśmy na początku drugiej połowy. Później miejscowi osiągnęli przewagę, lecz to my mieliśmy idealną okazję, lecz strzał z daleka Cielebąka zatrzymał się na słupku. Skończyło się remisem na trudnym terenie - dodaje Damian Iwańczuk, zawodnik Górnika II Łęczna.

Włodawianka Włodawa - Górnik II Łęczna 1:1 (0:1)

Bramki: Kawalec 51' - Zdunek 37'.
Górnik II: M. Perdun - Kocyła, Sobiesiak, Tomasiak, Zdunek,

Pułajdowicz (85' Szady), Cielebąk, Obroślak (75' Kucybała), Iwańczuk, Duda, Świeca (38' P. Perdun).
Żółta kartka: Cielebąk.
Czerwona kartka: Sobiesiak 75', za faul.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Sławomir Pogonowski, trener Górnika II

Opolanin - Huragan 1:1
Górnik II - Bizon 1:0
Orlęta - Włodaw. 0:2
Powiślak - Sparta 4:1
Start - Lutnia 1:1

Nasi w kadrach

Od 25 do 27 sierpnia w Białej Podlaskiej na obiektach Państwowej Szkoły Wyższej odbędą się konsultacje szkoleniowe dla zawodników w kategorii do lat 13 i 14. Selekcjonerzy powołali graczy z naszych klubów.

Wśród młodszych znaleźli się: Wiktor Denka (Górnik Łęczna), zaś

wśród starszych znaleźli się: Jakub Kucharuk, Jakub Mączka, Kacper Borowiec (wszyscy Wisła Puławy), Miłosz Kozuch (Orlik Lubartów) oraz Filip Wójtowicz, Jakub Babisz, Oliwier Fryt, Kamil Bajus, Michał Wachowicz (wszyscy Górnik Łęczna).

Niezgoda z triumfem

Wychowanek Opolanina Opole Lubelskie i były gracz Wisły Puławy sięgnął po pierwszy tytuł za wielką wodą.

Jarosław Niezgoda wraz z zespołem Portland Timbers wywalczył tytuł mistrzów turnieju MLS

is Back Tournament na Florydzie. Jego zespół wygrał 2:1 z Orlando City SC. W najważniejszym meczu 25-latek wszedł na boisko w 67 minucie w miejsce Jeremiego Ebobisse'ego. W turnieju były napastnik Legii Warszawa zdobył dwie bramki.

Puchar we środę

11 spotkań odbędzie się 26 sierpnia w ramach III rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Niemal wszystkie mecze rozpocznią się o godz. 17:45. Wyjątkiem będzie starcie LKS-u Poniatoła z Avią II Świdnik zaplanowane na godz. 17:00. Spotkania będą rozgrywane do wyłonienia zwycięzcy. Przy remisie w regulaminowym czasie gry wykonywana będzie seria rzutów karnych.

Wygrani awansują do kolejnej tury rozgrywek, które odbędą się 16 września o godz. 17:00. Do ekip zostaną dołosowane zespoły z III ligi z terenu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej (okręg).

PARY III RUNDY

Sokół Konopnica - Górnik II Łęczna

Wisła Annopol - Lublinianka Lublin

Orzeł Urzędów - Powiślak Końskowola

Wisła II Puławy - Granit Bychawa

Piaskovia Piaski - Świdniczanica Świdnik

Janowianka Janów Lub. - Opolanin Opole Lub.

GKS Abramów - KS Drzewce

LKS Poniatoła Wieś - Avia II Świdnik

Stal Poniatoła - Garbarnia Kurów

Błękit Cyców - Polesie Kock

IV LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Powiślak - Opolanin 8:1

Lutnia - Orlęta 2:2

Bizon - Lublin. 2:3

Włodaw. - Górnik II 1:1

POM - Huragan 0:2

Sparta - Start 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Powiślak Końskowola	4	12	19:6
2.	Huragan Między. Podl.	5	12	10:3
3.	Włodawianka Włodawa	5	10	10:5
4.	Opolanin Opole Lub.	5	10	9:9
5.	Lublinianka Lublin	5	9	9:7
6.	Lutnia Piszczac	5	7	7:7
7.	Bizon Jeleniec	5	6	6:8
8.	Sparta Rejowiec	5	6	3:10
9.	Orlęta Łuków	5	4	6:12
10.	Start Krasnystaw	5	4	5:9
11.	Górnik II Łęczna	4	4	4:4
12.	POM Iskra Piotrowice	5	0	3:11

NASTĘPNA KOLEJKA

(29/30.08): Opolanin - Huragan (niedz., godz. 17:00), Górnik II - Bizon (niedz., godz. 11:00), Orlęta - Włodawianka (sob., godz. 17:00), Start - Lutnia (sob., godz. 11:00), Powiślak - Sparta (sob., godz. 12:00), Lublinianka - POM Iskra.

mp

IV LIGA - gr. II

WYNIKI 5. KOLEJKI

Tomas. - Gryf 6:0

Świdnic. - Granit 2:0

Grom - Victoria 0:1

Łada - Unia H. 0:2

Huczwa - Kłos 0:1

Kryszał - Unia B. 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tomasovia Tom. Lub.	5	15	20:1
2	Świdniczanica Świdnik	5	12	13:6
3	Victoria Żmudź	5	10	8:4
4	Huczwa Tyszowce	5	9	11:4
5	Grom Różaniec	5	9	9:3
6	Kryszał Werbkowice	5	7	9:8
7	Granit Bychawa	5	6	5:8
8	Kłos Chełm	5	6	6:11
9	Unia Hrubieszów	5	6	4:9
10	Gryf Zamość	5	5	3:9
11	Unia Białopole	5	3	7:13
12	Łada Biłgoraj	5	0	0:19

NASTĘPNA KOLEJKA

(29/30.08): Gryf - Unia B., Kłos - Kryszał, Unia H. - Huczwa, Victoria - Łada, Granit - Grom, Tomasovia - Świdniczanica.

mp

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Mateusz Potynka, dziennikarz

Opolanin - Huragan 1:1

Górnik II - Bizon 2:2

Orlęta - Włodaw. 1:4

Powiślak - Sparta 5:2

Start - Lutnia 0:0

mp

III liga: Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski - Korona II Kielce 3:1 (2:0). Zagrało sześciu wychowanków

Rywal w sobotę oberwał po rogach

Róg, róg, róg! Gol, gol, gol! Takim okrzykiem kibice Orleńta często dopingują biało-zielonych przed wykonaniem rzutu rożnego. W sobotę musieli być usatysfakcjonowani. Właśnie kornery zadecydowały o wygranej Orleńta. Patryk Szymala trafił do bramki bezpośrednio z narożnika boiska. W środę Orleńta powalczą o kolejne trzy punkty w Zamościu, w niedzielę na Warszawską przyjedzie Chełmianka.

Trener Artur Bożyk nie zaskoczył składem, wydaje się, że w wypadku Orleńta można już mówić o „żelaznej jedenastce”. Goście przywieźli młody skład, złożony z zawodników aspirujących do znalezienia się w kadrze tegorocznego spadkowicza z Ekstraklasy.

Mecz rozpoczął się dobrze dla biało-zielonych. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Michała Kobialki przy bliższym słupku Arkadiusz Kot wyprzedził obroń-



Patryk Szymala, jak na kapitana przystało, był pierwszoplanowym bohaterem sobotniego meczu. Oprócz wślizgów i rajdów lewym skrzydłem popisał się najpierw asystą a potem golem bezpośrednio z rzutu rożnego. - Pierwszy raz w karierze strzeliłem prosto z kornera. W zasadzie to liczyłem, że ktoś tą piłkę wepchnie z bliska do bramki, ale okazało się to zbędne - wyznaje Szymala

ców i strzałem głową zdobył prowadzenie. Orleńta przeważały, jednak kontrataki gości były groźniejsze. Po jednym z nich w sytuacji sam na sam najpierw dobrą interwencją popisał się Bartosz Klebaniuk a sekundy potem Radosław Kursa wybił piłkę z linii bramkowej. W 29. min. kolejny kornier przyniósł podwyższenie wyniku: dośrodkowywał tym razem Szymala, a celnym strzałem głową popisał się Szymon Kamiński. Losy meczu rozstrzygnęły się w kilka minut po przerwie. Tym razem Szymala dośrodkował bliżej

linii bramkowej, bramkarz nie poradził sobie z mocno podkreśloną piłką i wepchnął ją do siatki. Przy wyniku 3:0 Bożyk dał szansę licznej grupie młodzieżowców, chcąc wykorzystać okazję do „nabicia” punktów w klasyfikacji Pro Junior System, premiującej finansowo na koniec sezonu drużyny, które najczęściej wystawiały zawodników poniżej 21 roku życia i będących wychowankami klubu. W końcówce ambitna młodzież z Kielce zdobyła honorowego gola, jednak prowadzenie Orleńta nie było w żadnej chwili poważnie zagrożone.

Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski – Korona II Kielce 3:1 (2:0)

Bramki: Kot (4), Kamiński (29), Szymala (51) – P. Lisowski (77).

Orleńta: Klebaniuk – Nowosadko (56 Idzikowski), Chyła, Kursa (56 Baniulis), Szymala, Kot, Kamiński, Kobialka, Syryjczyk (60 Bożym), Kuźma (71 Kalita), Wojczuk (71 Korolczuk), Korona II: Osobiński – Więckowski, Pierzchała, Kościński (75 K. Turek), Bujak (79 Malec) - Przybysławski, Prętnik, P. Lisowski, D.Lisowski, Słabosz (46 Piróg) - Sowiński

Żółte kartki: Bożym – Kościński, K. Turek.
Sędziował: Michał Mikulski (Lublin).
Widzów 500

W środę radzynianie udadzą się do Zamościa. Hetman przeżywa poważny kryzys organizacyjny i sportowy, więc każdy inny wynik niż wygrana gości będzie rozczarowaniem dla kibiców Orleńta. W niedzielę na Warszawską zawita, po raz

Wygra - przegra - zremisuje

Wyniki meczów najbliższych dwóch kolejek typuje kapitan Orleńta Patryk Szymala. Przyjęliśmy założenie, że mecz Podhale - Podlasie jednak dojdzie do skutku.

Nasz gość sprzed tygodnia Przemysław Kośmider trafnie przewidział wygrane Avii z Podlasiem, Orleńta z Koroną II i Wisły Puław z Chełmianką. Nie docenił Lewartu, który zgarnął pełną pulę w meczu w Kraśniku.

Kolejka 26 sierpnia
Podhale Nowy Targ - Podlasie 4-0
Hetman Zamość - Orleńta 0 - 2
Wisłoka Dębica - Wisła Puławy 1-2
Lewart Lubartów - ŁKS Łągow 2-2
Kolejka 29- 30 sierpnia
Podlasie - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 0-4
Wisła Puławy - Lewart 3-1
Orleńta - Chełmianka 2-1

trzeci tej wiosny, Chełmianka. W jej szeregach ujrzymy być może, dobrze znanego radzyńskiej publiczności, Krystiana Wójcika, który wiosną 2012 grał w drużynie Spomleku.

Zbigniew Smółko

Avia nie dała szans Podlasiu. Białek strzelał tacie

Trzeci mecz o punkty i druga porażka podopiecznych Władimira Geworkiana. Podlasie nie miało większych szans w Świdniku.

Można tylko „gdybać”, jak potoczyłyby się losy spotkania, gdyby w pierwszej akcji biało-zieloni pokusili się o trafienie. Niestety, tak się nie stało. Antoni Jemioł nie trafił do bramki, chociaż nieatakowany był kilka metrów od niej. Miejscomi odpowiedzieli w najlepszy sposób. Wojciech Białek uderzył bezpośrednio z rzutu wolnego i pokonał Oskara Kasperka. Jeszcze przed upływem pół godziny gry podwyższył Krystian Mroczek, który oddał dosyć słaby strzał, jednak nie poradził sobie z nim bramkarz Podlasia, który chwilę później został zmieniony przez Wiktora Krasowskiego.

W 26. minucie Avia miała idealną okazję do strzelenia gola. Sebastian Całka sfaulował w polu karnym Kamila Oziemczuka, jednak Białek nie trafił w bramkę z „wapna”. 38-letni napastnik zrehabilitował się jeszcze przed przerwą.

- Młodzież rządzi się swoimi prawami. Dobrze weszliśmy



Białczanie musieli przełknąć gorzkie zwycięstwo. W Świdniku nasi bramkarze musieli aż sześciokrotnie wyciągać piłkę z siatki

w mecz i gdybyśmy strzelili, mogłoby to wyglądać zupełnie inaczej. Straciliśmy dwie bramki i z chłopców zeszło ciśnienie. Będziemy przepłacać lepsze spotkania z gorszymi, ale musimy pamiętać, że od dwóch tygodni nie walczyliśmy o stawkę. Koronawirus w ekipach przeciwników nie daje nam normalnie grać. Podobnie będzie we środę. Zapewne nie zagramy z Podhalem, bo tam jest jakieś zakazanie - mówi Władimir Geworkian, opiekun Podlasia.

Po zmianie stron trwała dominacja gospodarzy. Przełamał się Dominik Maluga, który

w pierwszej połowie mógł pokusić się o trafienie. Hat-tricka skompletował Białek. Napastnik Avii bramki dedykował tacie Henrykowi, który kilka dni temu nagle odszedł z tego świata. Gola dołożył Eryk Ceglarski, który zaczął mecz na ławce rezerwowych. Biało-zieloni mieli tylko chwilę radości, kiedy z rzutu karnego trafił Kamil Kocioł po faulu na Kacperze Dmitruku. Filigranowy pomocnik uderzył w lewy róg Andrzeja Sobieszczyka. Golki-per Avii wyczuł strzał, lecz był bez szans.

Avia Świdnik - Podlasie Biała Podlaska 6:1 (3:0)

Bramki: Białek 11', 39', 67', K. Mroczek 29', Maluga 62', Ceglarski 73' - Kocioł 85' (K).

Avia: Sobieszczyk - Dobrzyński (64' Drozd), Mykityn, Kursa (64' Górka), Niewęgłowski, Maluga (68' Szpak), Wójcik, Uliczny, Oziemczuk (46' B. Mroczek), K. Mroczek (68' Ceglarski), Białek.

Podlasie: Kasperk (33' Krasowski) - Jemioł (50' Mierziński), Chmielewski (50' Skrodziuk), Kosieradzki, Całka (71' Olszewski), Dmitruk, Nieścieruk, Szabaciuk, Kocioł, Martyniak, Zabielski (71' Dmowski).

Żółte kartki: Sobieszczyk, K. Mroczek - Kosieradzki, Kocioł, Całka.
Sędziował: Bińkowski (Kielce).

ZAWODNIK MA GŁOS

Kacper Dmitruk,
Podlasie
Doświadczenie wzięło górę
To nie był dzień Podlasia. Avia była tego dnia dużo lepiej przygotowana. Doświadczenie wzięło górę. O wyniku zdecydowały nasze indywidualne błędy. Były momenty, że graliśmy jak równy z równym, lecz za to nie ma punktów

Tylko w sobotę

Podlasie niemal na pewno nie zagra w środę w Nowym Targu.

Gracze Podhale zapewne będą musieli pauzować ze względu na dodatni wynik na COVID-19. Z tego powodu nie doszły do skutku mecze z: Siarką Tarnobrzeg, Wisłą Sandomierz, jak również starcie Pucharu Polski z Pogonią Szczecin.

Najbliższe starcie o punkty odbędzie się w sobotnie południe. Do Białej Podlaskiej przyjedzie KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Zespół Marcina Sasala kilka dni temu sprawił ogromną niespodziankę, eliminując z Pucharu Polski Wisłę Kraków, wygrywając 2:1. W doliczonym czasie gry gola zdobył Szymon Stanisławski, były zawodnik Wisły Puław i Orleńta Radzyń Podlaski.

mp

NASTĘPNE KOLEJKI

TYPUJE Mateusz Połynka, dziennikarz
Podhale - Podlasie 2:0
Lewart - ŁKS Łągow 1:1
Wisłoka - Wisła P. 0:1
Hetman - Orleńta 1:3
Podlasie - KSZO 0:2
Orleńta - Chełmianka 1:2
Wisła P. - Lewart 2:0

III LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Orleńta - Korona II 3:1

Bramki: Kot 4', Kamiński 29', Szymala 51' - P. Lisowski 77'.

Wisła P. - Chełm. 2:1

Bramki: Kacprzycki 62' (K), Paluchowski 80' - Myśliwiecki 57'.

Avia - Podlasie 6:1

Bramki: Białek 11', 39', 67', K. Mroczek 29', Maluga 62', Ceglarski 73' - Kocioł 85' (K).

Stal K. - Lewart 0:3

Bramki: Fularski 9', Żelisko 52', 82'.

Wiązownica - Siarka 1:7

Bramki: Rop 90' (K) - Józefiak 8', 13', Wolski 17', 53', Rogala 38', 74', Gajewski 72'.

Łągow - Wisłoka 3:1

Bramki: Remut 24' (K), Balotelli 54', 72' - Pawlak 10'.

Sokół - Hetman 3:0

Bramki: King 13', Majda 39', Pikiel 84'.

Stal St. - Wólczanka 4:3

Bramki: Fidziukiewicz 7', 88', Waszkiewicz 61', Jarosz 78' - Pietluch 34', 84', Bała 67'.

Wisła S. - Podhale - przeł.

Cracovia II - Jutrzenka - przeł.

KSZO - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Wisła Puławy	5	15	15:6
2.	Wisła Sandomierz	4	12	10:1
3.	Sokół Sieniawa	4	12	11:4
4.	ŁKS Łągow	5	10	8:4
5.	Lewart Lubartów	5	7	7:6
6.	Podhale Nowy Targ	2	6	3:0
7.	KSZO Ostrowiec Św.	3	6	5:4
8.	Stal Kraśnik	5	6	5:8
9.	Wisłoka Dębica	5	6	6:9
10.	KS Wiązownica	5	6	9:15
11.	Avia Świdnik	4	6	9:5
12.	Orleńta Radzyń Podlaski	3	6	5:4
13.	Siarka Tarnobrzeg	4	4	7:3
14.	Chełmianka Chełm	5	4	6:9
15.	Stal Stalowa Wola	2	3	5:6
16.	Podlasie Biała Podl.	3	3	3:8
17.	Wólczanka Wólka Półk.	4	3	7:9
18.	Jutrzenka Giebułtów	2	3	2:3

NASTĘPNE KOLEJKI

(26.08., środa): Lewart - ŁKS Łągow (godz. 17:00), Wisłoka - Wisła P. (godz. 17:00), Hetman - Orleńta (godz. 17:00), Podhale - Podlasie (godz. 17:00), KSZO - Avia, Korona II - Cracovia II, Chełmianka - Sokół, Siarka - Stal K., Wisła S. - KS Wiązownica, Jutrzenka - Stal St., Wólczanka - pauza.

(29/30.08): Podlasie - KSZO (sob., godz. 12:00), Wisła P. - Lewart (niedz., godz. 17:00), Orleńta - Chełmianka (niedz., godz. 17:00), Avia - Wólczanka, KS Wiązownica - Podhale, Stal K. - Wisła S., ŁKS Łągow - Siarka, Sokół - Wisłoka, Cracovia II - Hetman, Stal St. - Korona II, Jutrzenka - pauza.

NASTĘPNE KOLEJKI

TYPUJE Wojciech Machnowski, zawodnik Granicy Terespol

Lewart - ŁKS Łągow 2:1
Wisłoka - Wisła P. 1:3
Hetman - Orleńta 0:2
Podhale - Podlasie 0:1

Podlasie - KSZO 1:0
Wisła P. - Lewart 4:1
Orleńta - Chełmianka 0:2

mp

Derby na remis i chwile grozy

Cztery gole w pierwszej połowie, duże emocje oraz karetka pogotowia na boisku. Spotkanie Lutni Piszczac z Orłętami Łuków zakończyło się wynikiem polubownym.

Kwadrans przed końcem spotkania głowami zderzyli się: Damian Borowik i Oskar Siwek. Z boiska długo nie podnosił się drugi z nich. 19-latek wypożyczony z Orłąt Radzyń Podlaski do drużyny z Łukowa nie był w stanie kontynuować gry. Zostało wezwane pogotowie. Napastnik opuścił boisko na noszach i został przewieziony do szpitala w Białej Podlaskiej. Na szczęście nic poważnego się nie stało. Doznał wstrząśnienia mózgu. Tuż po północy opuścił placówkę i wrócił do domu.

- Wyglądało to naprawdę groźnie. Całe szczęście, że Oskar jest cały i zdrowy. Zapewne chwilę odpocznie i wróci do treningów wraz z drużyną - mówi Robert Różański, opiekun Orłąt. Jego zespół dwukrotnie prowadził. Na



Przed spotkaniem kapitan Lutni Damian Artymiuk odebrał puchar za awans do IV ligi z rąk prezesa BOZPN-u Witolda Wójtowicza i przewodniczącego Wydziału Gier Stanisława Lesiuka (fot. Karolina Hołownia)

1:0 trafił właśnie Siwek, zaś na 2:1 Szymon Łukasiewicz. Odpowiedział Damian Artymiuk dobijając strzał z najbliższej odległości, zaś wynik ustalił Mariusz Łukasiewicz. Zawodnik rozgrywający 50 mecz w barwach Lutni chciał dośrodkować z bocznego sektora boiska. Piłka przeszła wszystkich zawodników, włącznie z bramkarzem i wylądowała w siatce.

- Nie było to najlepsze spotkanie w naszym wykonaniu. Zaspaliśmy na początku meczu. W miarę szybko potrafiliśmy dwukrotnie wyrównać, jednak brakowało cierpliwości w budowaniu akcji. Chłopcy chcieli jak najszybciej przedostać się pod

bramkę Orłąt. Brakowało cierpliwości, a do tego popełniliśmy dwa indywidualne błędy, które skutkowały utratą gola. Po ostatnim gwizdku moi gracze nie byli zadowoleni. Przyznali, że straciliśmy dwa punkty przed nami wyjazd do Krasnegostawu. Wierzę, że stać nas na trzy punkty - mówi Przemysław Grajek, opiekun Lutni.

- Nie było to wielkie spotkanie, chodzi mi o jakość czwartoligowej piłki. W obu zespołach było widać dużo nerwowości. Wynik remisowy jest sprawiedliwy, chociaż obie drużyny miały okazję, by przechylić szalę na swoją korzyść. Adam Wiraszka trafił w słupek, a z naszej strony Adrian Siemie-



W derbach nie brakowało emocji, ale skończyło się remisem. W akcji Jakub Magier (fot. Karolina Hołownia)

niuk wpadł w pole karne i zamiast strzału, niemal podał do bramkarza - dodaje Różański.

**Lutnia Piszczac - Orłęta Łuków
2:2 (2:2)**

Bramki: D. Artymiuk 27', M. Łukasiewicz 39' - Siwek 8', Sz. Łukasiewicz 38'.

Lutnia: Nowachowicz - Szabat (85' Cydejko), Konaszewski, Kurowski (46' Borowik), Łukasiewicz (75' Mikocewicz), Hawryluk, Karpiszek, Magier (80' Korol), Wiraszka, D. Artymiuk (60' Hołownia), Bołtowicz.

Orłęta: Dąbrowski - Goławski,

mp

Pakuła zapewnił punkty

Przy mocno padającym deszczu zespół Damiana Panka poradził sobie z beniaminkiem z Piotrowic.



Patryk Pakuła (z lewej) dwukrotnie pokonał bramkarza POM-u Iskry Piotrowice (fot. Karolina Hołownia)

połowy udało się. Z lewej strony przedarł się Hubert Łukanowski, który dograł do Patryka Pakuły. Rosły napastnik Huraganu musiał tylko dopełnić formalności z najbliższej odległości. Kwadrans później 21-latek jeszcze raz utonął w objęciach

kolegów. Po wybieciu piłki od Łukasza Mirończuka wychowanek Unii Hrubieszów i gracz, który przed sezonem wrócił z wypożyczenia do Podlasia Biała Podlaska, popisał się indywidualną akcją. Piłka minęła rywala i biegnąc kilkanaście metrów sam na sam z bramkarzem.

- Goście nie stworzyli sobie żadnej dogodnej sytuacji. Mieliśmy spotkanie pod kontrolą. Jeśli chcemy walczyć o wysokie miejsca, nie mogliśmy sobie pozwolić na stratę punktów. Tak też się stało - dodaje Panek.

- Mecz mógł być zamknięty już w pierwszej połowie, ale nie wykorzystaliśmy swoich dogodnych

sytuacji. Przez cały czas było gorąco w polu karnym gospodarzy. Po przerwie byliśmy już skuteczniejsi i mamy komplet punktów. Zapomniamy o tym spotkaniu i skupiamy się na pracy, by w weekend ponownie cieszyć się z wygranej na boisku w Opolu Lubelskim - mówi Patryk Pakuła, autor dwóch goli.

**POM Iskra Piotrowice - Huragan Międzyrzec Podlaski
0:2 (0:0)**

Bramki: Pakuła 53', 67'.

Huragan: Czarniecki - Komar, Mirończuk, Olszewski, Grochow-

ski (75' Panasiuk), Czumer (83' Weregowski), Korgol, Kleber (60' Sz. Łukanowski), H. Łukanowski (72' Tkaczuk), Renkowski, Pakuła (69' Chudowski).

Żółte kartki: Mirończuk, Komar, Korgol.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Damian Panek, trener Huraganu

Opolanin - Huragan 0:2
Górnik II - Bizon 0:1
Orłęta - Włodawianka 1:2
Start - Lutnia 0:2
Powiślak - Sparta 4:1

mp

Bizon przegrał po karnych

Zespół z Jeleńca uległ Lubliniance. Podopieczni Rafała Borysiuka stracili dwa gole po karnych, a sami wykorzystali jednego. Dla beniaminka to pierwsza porażka w Łukowie w roli gospodarzy.



Łukasz Olek (w środku) w końcówce doprowadził do wyrównania. Niestety, w doliczonym czasie gry Bizon stracił trzeciego gola, a drugiego z rzutu karnego (fot. Kinga Olek)

Zamiast gracz Borysiuka wytrzymać jeszcze kilkanaście sekund i zejść z dobrym wynikiem do przerwy, dali sobie strzelić gola. Po rzucie wolnym Cezary Kabała wykończył podanie Adriana Rejmaka.

Niecodziennie ogląda się trzy rzuty karne w jednej połowie. Tak właśnie było w Łukowie. Sędzia z Białej Podlaskiej, a trzykrotnie wskazywał

na „wapno”. Podopieczni Dariusza Bodaka wyszli na prowadzenie po faulu Kacpra Kani. Paweł Dzyr pokonał Włodzimierza Lisiewicza, chociaż wcześniej bliski szczęścia był Bogucki, jednak jego próba zatrzymała się na poprzeczce.

Miejscowi nie rezygnowali i w 85. minucie doprowadzili do wyrównania. W polu karnym sfalowany zo-

stał Karol Borkowski, a Łukasz Olek pokonał Krzysztofa Kurka. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów, w doliczonym czasie gry Lisiewicz sfalował przeciwnika. Arbiter pokazał na rzut karny. Po raz drugi odpowiedzialność wziął na siebie Paweł Dzyr. Bramkarz Bizona był bliski obronienia uderzenia, jednak piłka po rękach golkipera z Jeleńca wpadła do siatki.

- Myślę, że zagraliśmy niezbyt dobre zawody. Popelniliśmy dużo prostych błędów, które na tym poziomie rozgrywkowym nie mogą mieć miejsca. Pierwsza połowa wyglądała nawet przyzwoicie, prowadziliśmy po fajnej akcji i bramce samobójczej, lecz w ostatniej akcji pierwszej połowy straciliśmy bramkę do szatni, zresztą tak jak tydzień wcześniej w Międzyrzeczu. Po przerwie nie wyciągnęliśmy wniosków i popełni-

liśmy błędy, które skutkowały stratą bramki z karnego. Zdołaliśmy strzelić na 2:2, lecz nie potrafiliśmy dowieźć choćby cennego remisu. W moim odczuciu młody zespół z Lublina wsparty kilkoma doświadczonymi zawodnikami fajnie się zaprezentował i z pewnością niejednym napsuje krwi. Myślę, że wyczerpaliśmy limit błędów i w Łęcznej pokażemy, że nieprzypadkowo gramy w tej lidze - mówi Mariusz Ciołek, asystent Rafała Borysiuka.

**Bizon Jeleniec - Lublinianka Lublin
2:3 (1:1)**

Bramki: Jakimiński 27' (s), Olek 85' (k) - Kabała 45+2', Dzyr 68' (k), 90+2' (k).

Bizon: Lisiewicz - Bogucki, Kania, Bulak (70' Goławski), Dan. Osiak (80' Dam. Osiak), Rostół (46' -

IV LIGA - gr. I

WYNIKI 5. KOLEJKI

Powiślak - Opolanin 8:1
Lutnia - Orłęta 2:2
Bizon - Lublin. 2:3
Włodaw. - Górnik II 1:1
POM - Huragan 0:2
Sparta - Start 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Powiślak Końskowola	4	12	19:6
2.	Huragan Między. Podl.	5	12	10:3
3.	Włodawianka Włodawa	5	10	10:5
4.	Opolanin Opole Lub.	5	10	9:9
5.	Lublinianka Lublin	5	9	9:7
6.	Lutnia Piszczac	5	7	7:7
7.	Bizon Jeleniec	5	6	6:8
8.	Sparta Rejowiec	5	6	3:10
9.	Orłęta Łuków	5	4	6:12
10.	Start Krasnostaw	5	4	5:9
11.	Górnik II Łęczna	4	4	4:4
12.	POM Iskra Piotrowice	5	0	3:11

NASTĘPNA KOLEJKA

(29/30.08): Opolanin - Huragan (niedz., godz. 17:00), Górnik II - Bizon (niedz., godz. 11:00), Orłęta - Włodawianka (sob., godz. 17:00), Start - Lutnia (sob., godz. 11:00), Powiślak - Sparta (sob., godz. 12:00), Lublinianka - POM Iskra.

mp

IV LIGA - gr. II

WYNIKI 5. KOLEJKI

Tomas. - Gryf 6:0
Świdnicz. - Granit 2:0
Grom - Victoria 0:1
Łada - Unia H. 0:2
Huczwa - Kłos 0:1
Kryształ - Unia B. 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tomasovia Tom. Lub.	5	15	20:1
2	Świdniczanek Świdnik	5	12	13:6
3	Victoria Żmudź	5	10	8:4
4	Huczwa Tyszowce	5	9	11:4
5	Grom Różaniec	5	9	9:3
6	Kryształ Werbkowice	5	7	9:8
7	Granit Bychawa	5	6	5:8
8	Kłos Chełm	5	6	6:11
9	Unia Hrubieszów	5	6	4:9
10	Gryf Zamość	5	5	3:9
11	Unia Białopole	5	3	7:13
12	Łada Biłgoraj	5	0	0:19

NASTĘPNA KOLEJKA

(29/30.08): Gryf - Unia B., Kłos - Kryształ, Unia H. - Huczwa, Victoria - Łada, Granit - Grom, Tomasovia - Świdniczanek.

mp

Borkowski), Madejski (59' Gliniak), A. Osiak, Olek, Dołęga, Samociuk.

Lublinianka: Kurek - Wszołek, Giza, Kuzioła, Jakimiński, Dzyr, Kabała, A. Rejmak, Kwiatkowski (65' Drobik), Miśkiewicz (69' Wadowski), Rybak (80' S. Rejmak).

Żółte kartki: Madejski, Bulak, Kania, Lisiewicz, Daniel Osiak - Rybak, Dzyr, Kuzioła.

Czerwona kartka: Borysiuk (trener), po meczu za dwie żółte kartki.

Sędziował: Łasocha (Biała Podlaska).

mp

Strzelanina w Dobryniu

Grom Kąkolewnica rozbił aż 6:0 ŁKS Łazy. Agrotex Milanów i Unia Żabików zaliczyły drugie wygrane. Bór Dąbie poradził sobie z Tytanem Wisznice. LZS Dobryń w meczu beniaminków ograł 7:2 AR-TIG Huta Dąbrowa, chociaż to goście zdobyli pierwsze dwie bramki.

47-latek skarcił Granicę

W sobotnim spotkaniu padł remis. Mecz rozpoczął się od minuty ciszy dla śp. Marcina Szpyruka. Były zawodnik Granicy utopił się, ratując życie dziewczynki. Więcej o tym wydarzeniu w aktualnym wydaniu „Wspólnoty”.

Starcie lepiej zaczęli gospodarze. Grający trener miejscowych Łukasz Sawtyruk skorzystał z poślizgnięcia się rywala, zabrał mu piłkę i wykorzystał sytuację sam na sam z Rafałem Bocianem. Gdy wydawało się, że pierwsza część zakończy się minimalnym prowadzeniem, po wrzucie z autu Przemysława Karpiuka do siatki trafił Wojciech Jarzynka.

Tuż po zmianie stron Granica ponownie wygrywała. W polu karnym został sfaulowany debiutujący Mark Kharmushka. Białorusin, który wcześniej grał w Kujawiaku Stanin czy Orleńtach Łuków wziął odpowiedzialność na siebie i wykorzystał rzut karny. 10 minut później „Jarzia” doprowadził do remisu. Funkcjonariusz celno-skarbowy Krajowej Administracji Skarbowej podszedł do rzutu wolnego z 25 metrów i umieścił piłkę w samym okienku. - Mecz stał na słabym poziomie. Najsprawiedliwszym wynikiem byłby remis i tak się skończyło. Cieszę się, że w tym wieku mogą grać w piłkę. Cały czas mam zapał do futbolu i jak widać, czasami coś wychodzi - śmieje się 47-latek, który pracuje w Terespolu i doskonale zna drogę z Białej Podlaskiej do miasta tuż przy granicy kraju.

W samej końcówce oba zespoły mogły przechylić szalę na swoją korzyść. W doliczonym czasie gry uderzał z 20 metrów Sawtyruk, zaś w odpowiedzi Piotr Cholewa uderzył w poprzeczkę.

- Szybko zdobyty gol trochę nas uspokoił. Za szybko uwierzyliśmy, że mamy mecz pod kontrolą. Później daliśmy sobie narzucić styl Orła. W przerwie powiedzieliśmy sobie kilka mocnych słów, co przyniosło efekt, jednak przyjezdni zdołali nas jeszcze raz zaskoczyć - mówi Paweł Jurkowski, kierownik Granicy Terespol.

GRANICA TERESPOL - ORZEŁ CZEMIERNIKI 2:2 (1:1)

Bramki: Sawtyruk 3', Kharmushka 53' (k) - Jarzynka 45', 63'.

Granica: Sterniczuk - Lewczuk (85' Plandowski), Machnowski (88' Jakuszek), Roślik, Sosidko, Mackiewicz, B. Leszczyński, Kharmushka, Sawtyruk, Sawicki (75' Jaszczuk), Tymon (46' Kurasieński).

Orzeł: Bocian - Jarzynka, Sosnowski, Mańko, Wójcik, Zazuwiak, Baryła (60' Król), Żuk, Kaliński (85' P. Cholewa), Karpiuk, Orzechowski (60' Duda).

Po(Grom) dla pani wójt

Piłkarze z Kąkolewnicy zadeptykowali wygraną wójt gminy - Annie Mróz.

Zespół Edmunda Koperwasa triumfował aż 6:0 w Łazach. Wynik otworzył Krzysztof Jędruchniewicz, który zamknął akcję Ryszarda Grochowskiego i minęcie się z piłką Radosława Lotka. Podwyższył Kacper Marczuk, kończąc głową Patryka Czameckiego.

- W życiu bym się nie spodziewał, że tak wystartujemy. Mieliśmy dwa ciężkie spotkania, a mamy komplet punktów i aż dziesięć strzelonych goli. Szanujemy rywali, ale chcemy wygrywać. Jesteśmy faworytem ligi? Cieszą takie słowa, ale spokojnie podchodzimy do każdego kolejnego starcia - mówi Jarosław Kalenik, kierownik Gromu.

ŁKS ŁAZY - GROM KĄKOLEWNICA 0:6 (0:2)

Bramki: Jędruchniewicz 17', Marczuk 33', Rycaj 51', Czarniecki 63', Pękala 77', Biegajło 82'.

ŁKS Łazy: Klimczyk - Gałach, Janaszek, Momot, Wysokiński (Zdanikowski), Ł. Ebert, M. Ebert (Zarzycki), Ścioch, Tokarski, Młynarczyk, Wereszczyński. Ponadto grali: Klębowski, Ł. Matuszewski.

Grom: Kaczmarek - Jędruchniewicz, M. Muszyński, Stalewski, Lotek (68' Kosel), Pyrka, Grudziński (46' Biegajło), Marczuk (71' P. Zieliński), Czarniecki (70' R. Zieliński), Grochowski (65' Pękala), Rycaj.

Bór z pierwszym triumfem

Zespół z Dąbia ograł Tytana Wisznice, chociaż to goście objęli prowadzenie.

Tuż po rozpoczęciu spotkania Grzegorz Pasternak pokonał Piotra Wojtaszka. Wyrównał po zamieszanu podbramkowym Marcin Kiryła. Prowadzenie po wrzucie z autu i strzale głową dał Piotr Fortuna. Tytan wyrównał po karnym Huberta Kopisia, jednak Fortuna jeszcze raz potwierdził, że umie grać głową. W tym samym czasie z powodu kontuzji musiał zejść bramkarz gospodarzy, a zastąpił go obrońca Piotr Gomółka. Nie puścił bramki, a w doliczonym czasie gry Tomasz Smyk huknął z 40 metrów w samo okienko.

- Mamy wygraną, ale dużo wcześniej powinniśmy rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść, gdyż trzy „setki” zmarnował Patryk Pieniak, a jedną Mariusz Sadło - mówi Andrzej Sadło, prezes triumfatorów.

- To było wyrównane spotkanie na wąskim boisku. Szkoda okazji Kopisia, który pomylił się o centymetry. Nie spodziewaliśmy się, że tak słabo zaczniemy sezon - mówi Zenon Stawecki, prezes Tytana.

BÓR DĄBIE - TYTAN WISZNICE 4:2 (2:1)

Bramki: Kiryła 7', Fortuna 23', 70', Smyk 90+4' - Pasternak 3', Kopsiś 60' (k).

Bór: Wojtaszak (70' Gomółka) - Fortuna, M. Sadło (90+4' R. Skwarek), Conkała, P. Sadło (46' Smyk), Pieniak (55' Czubaszek), I. Sadło, Żądelek (90' Janczak), Bekulard, Kiryła, Kopeć.

Tytan: Makakruk - Bujnik, K. Oniszczyk, M. Oniszczyk (82' Kalinowski), Kiryczuk (46' Brodzki), Gromysz, Kopsiś, Kisiel, Zieniuk, Pasternak, Szyszłow (72' Syryjczyk).

44-latek też umie

Po 19 minutach Agrotex wygrał 2:0 w Krzywdzie i grał w przewadze jednego zawodnika. Wygrał.

Wynik otworzył Grzegorz Romaniuk, zamykając podanie Kamila Romaniuka. Po chwili podwyższył Daniel Syta. 44-latek przed startem rozgrywek wzmocnił milanowian i uderzył z 18 metrów z rzutu wolnego po faulu na Pawlaku, za co Jakub Gajownik obejrzał czerwoną kartkę. Kropkę nad „i” postawił Krystian Pawlina, kończąc podanie Grzegorza Romaniuka.

- Spotkanie ułożyło się znakomicie, ale długo nie mogliśmy strzelić trzeciego gola. Radosław Cieślak był bliski szczęścia, ale Konrad Koziel zbił piłkę na słupek. Po przerwie narzuciliśmy swój styl i wreszcie dopieiliśmy swego - mówi Tomasz Mitura, opiekun Agrotexu.

- Zaczęliśmy źle, jednak staraliśmy się jeszcze zrobić. Szkoda wolnego Cieślaka i dwóch okazji Patryka Bobera. Musimy przełknąć gorycz porażki - mówi Zbigniew Lamek, trener Unii.

UNIA KRZYWDA - AGROTEX MILANÓW 0:3 (0:2)

Bramki: G. Romaniuk 10', Syta 19', Pawlina 76'.

Unia K.: D. Dasiewicz - J. Gajownik, Bieńczyk (35' M. Piszcz), Łukasik, Bielecki (80' Bany), Cieślak, Chmiel (70' Nankiewicz), Kot (60' Siwak), A. Białach, Bober (70' G. Piszcz), A. Gajownik.

Agrotex: Kozieł - Dąbrowski, Mitura (10' Szypulski), Syta (90' M. Gil), Magier, K. Romaniuk (70' E. Romaniuk), Pawlak, Jaszczuk, Pawlina, Podgajny (78' Pienkusz), G. Romaniuk (85' Czuryło).

Czerwona kartka: J. Gajownik 19', za faul.

„Seba” zdecydował

Unia Żabików wygrała drugi mecz w sezonie. Goście żałowali, że wyjechali bez choćby punktu.

W 23. minucie po centrze po ziemi Jakub Wachnik dograł do Sebastiana Koczkodaja, który zdobył jedynego gola. - Zagraliśmy mądrze taktycznie. Nie pozwoliliśmy Sokolowi na wiele. Mieli przewagę w posiadaniu piłki, szczególnie po przerwie, ale radziliśmy sobie z ich grą na „afere”. Szkoda, że na początku drugiej połowy Koczkodaj nie wykorzystał sytuacji sam na sam - mówi Artur Dadasiewicz, trener Unii.

- Graliśmy w trudnych warunkach na nierównym boisku. Było dużo „kopaniny”. Nie graliśmy tego, co chcieliśmy. Żałuję okazji Mateusza Barana, który nie trafił w sytuacji sam na sam. Maciek Domański nie wykorzystał sytuacji z pięciu metrów. Gospodarze poszli z kontrą i przegraliśmy. W drugiej połowie Michał Łukasik zaliczył spojenie - dodaje Wiesław Grula, trener Sokoła.

UNIA ŻABIKÓW - SOKÓŁ ADA-MÓW 1:0 (1:0)

Bramka: Koczkodaj 23'.

Unia Ż.: Kwaśny - Pienko, Frączek, Palica, Bednarczyk, Semenik (46' Golec), Drygiel (73' Pawelec), Koczkodaj, Wachnik (90' Kępa), Lecyk, Ptaszyński.

Sokół: M. Dzido - M. Łukasik, Piotrowski (46' Wierzbicki), Wrzosek, M. Sokołowski (60' Strzyżewski), Szlaski, Bosek, J. Nowicki (46' M. Wróblewski), Cąkała (88' K. Dzido), Domański, Mat. Baran.

Remisowo w derbach

Bad Boys podzielił się punktami z Kujawiakiem.

Goście wygrywali po zamieszanu podbramkowym i dobitce Krystiana Kęndery, który przed sezonem przyszedł z Perły Dwornia. Wyrównał po rzucie różnym Bartosz Czernic.

- Straciliśmy dwa punkty, a nie zyskaliśmy jeden. Goście dobrze dostosowali się do naszego małego boiska i potrafili się nieźle bronić - mówi Przemysław Tryboń, trener Bad Boys Zastawie.

- Gospodarze dominowali w środku pola, lecz na niewiele to się zdało. Graliśmy bez dwóch ważnych graczy, a kolejnych dwóch doznało kontuzji. Mamy punkt - dodaje Piotr Madej, trener Kujawiaka.

BAD BOYS ZASTAWIE - KUJAWIAK STANIN 1:1 (0:1)

Bramka: Czernic 60' - Kęnder 12'.

Bad Boys: Łukasik - Czernic, Cizio, Miszta, Niedziółka, Nurzyński, K. Walo, Rosa (70' Kachniarz), M. Cizio (46' Kania), Stosio, Śledź.

Kujawiak: Dadasiewicz - M. Kazana, R. Gołowski (65' Konieczny), M. Gajownik, P. Gajda, Kęnder (70' Szewczak), Abramek, Adamiak, Michał Skwarek (75' Janaszek), Gajowy (75' Mućka), Kąkol.

Czerwona kartka: K. Walo 70', za dwie żółte kartki.

Od 0:2 do 7:2

LZS Dobryń lepszy w starciu beniaminków.

Po 23 minutach to goście wygrywali 2:0. - Fajnie zaczęliśmy, ale źle się skończyło. Zabrakło konsekwencji w działaniach, a do tego popełniliśmy katastrofalne błędy, które podcięły nam skrzydła - mówi Paweł Mazurek, trener AR-TIG-u.

- Gol ze spalonego dał nam powody do mobilizacji. Do przerwy zdołaliśmy wyrównać, a gola z 24 metrów w drugim meczu z rzędu strzelił nasz trener Marcin Korneluk. Po przerwie ruszyliśmy na przeciwnika i skończyło

się wysoką wygraną. Tabela wygląda pięknie - dodaje Wiesław Rzymowski, prezes LZS-u Dobryń.

LZS DOBRYŃ - AR-TIG HUTA DĄBROWA 7:4 (2:2)

Bramki: Korneluk 34', Maksymiuk 45', 59', Kozakiewicz 49', Demidziak 50', Gołowski 65', R. Andrzejuk 67' - Osiał 6', Pietrzak 23' (k), 90+2' (k), Krawczyk 69'.

LZS Dobryń: T. Andrzejuk - Cydejko, Staszczuk, Maksymiuk, Grabiec, R. Andrzejuk (88' Mroczkowski), Kozakiewicz (56' Gołowski), Selewoniuk (80' Golec), Korneluk (70' Szymański), Biernacki, Demidziak.

AR-TIG: Sadowski - Kościacz (65' K. Sudowski), Mazurek, R. Pawlak, Dawidek (77' Tratkiewicz), Krawczyk, Osiał (77' Gajownik), K. Pawlak, Grzyb (55' Gnyszka), Pietrzak, Ciuba (57' Szewczak).

Z ostatniej chwili!

Dwa walkowery w Klasie Okręgowej i Klasie A. Tuż przed zamknięciem wydania okazało się, że zostały zweryfikowane dwa mecze. Starcie Granicy Terespol z Orłem Czemierniki zakończyło się wynikiem 2:2, jednak w zespole gości zabrakło młodzieżowca. Tym samym Granica triumfowała 3:0. W Klasie A (gr. I) GLKS Rokitno wystąpił bez młodzieżowca i wynik meczu z Red Sielczyk brzmi 0:3 dla gości, a nie 0:2 jak było na boisku.

mp

KLASA B - GR. I

WYNIKI 1. KOLEJKI

Unia II Ż. - Huragan II 1:7
Orzeł II - Olimpia 3:4
Lutnia II - pauza

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 13:00):

Huragan II - Olimpia, Lutnia II - Orzeł II, Unia II Ż. - pauza.

KLASA B - GR. II

WYNIKI 1. KOLEJKI

Tur - Armaty 0:4
Perła - Bizon II 1:9
Orzeł - Orleńta II 1:5

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 13:00):

Armaty - Orleńta II, Orzeł - Bizon II, Tur - Perła.

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 2. KOLEJKI

Bad Boys - Kujawiak 1:1
Unia K. - Agrotex 0:3
ŁKS Łazy - Grom 0:6
Granica - Orzeł 2:2
Unia Ż. - Sokół 1:0
Bór - Tytan 4:2
Dobryń - AR-TIG 7:4

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Grom Kąkolewnica	2	6	10:0
2.	LZS Dobryń	2	6	9:4
3.	Unia Żabików	2	6	5:0
4.	Agrotex Milanów	2	6	4:0
5.	Bór Dabie	2	4	6:4
6.	Sokół Adamów	2	3	5:2
7.	Unia Krzywdą	2	3	3:3
8.	Kujawiak Stanin	2	1	1:2
9.	Bad Boys Zastawie	2	1	1:3
10.	AR-TIG Huta Dąbr.	2	1	6:9
11.	Granica Terespol	2	1	3:7
12.	Orzeł Czemierniki	2	1	2:6
13.	Tytan Wisznice	2	0	2:8
14.	ŁKS Łazy	2	0	0:9

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 16:00): AR-TIG - Bad Boys, Tytan - LZS Dobryń, Sokół - Bór, Orzeł - Unia Ż., ŁKS Łazy - Granica, Agrotex - Grom, Kujawiak - Unia K.

KLASA A - GR. I

WYNIKI 2. KOLEJKI

Agrosport - Krzna 0:3
Victoria - Rogo 0:4
Dąb - Niwa 0:1
Az-Bud - Perła 6:1
Rokitno - Sielczyk 0:2
Twierdza - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Az-Bud Komarówka	2	6	11:1
2.	Krzna Rzeczyca	2	6	6:0
3.	Rogo Rogoźnica	1	3	4:0
4.	Red Sielczyk	2	3	2:5
5.	Victoria Parzew	2	3	5:5
6.	Niwa Łomazy	2	3	2:5
7.	Dąb Dębowa Kłoda	2	3	3:2
8.	GLKS Rokitno	2	3	1:2
9.	Twierdza Kobylany	1	0	0:3
10.	Agrosport Leśna P.	2	0	0:4
11.	Perła Sławatycze	2	0	2:9

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 16:00): Agrosport - Red Sielczyk, Perła - GLKS Rokitno, Az-Bud - Niwa, Rogo - Dąb, Twierdza - Victoria, Krzna - pauza.

KLASA A - GR. II

WYNIKI 2. KOLEJKI

Wóldom - Olimpia 1:7
Dwernicki - Wenus 0:0
Dębowica - Orleńta 5:3
Absolwent - Polesie 2:2
Orkan - Start 3:4
Młodzież. - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Start Gózd	2	6	7:3
2.	Wenus Oszczepalin	2	4	8:0
3.	Młodzieżówka	1	3	5:1
4.	ULKS Dębowica	1	3	5:3
5.	Olimpia Okrzeja	2	3	8:6
6.	Polesie Serokomla	1	1	2:2
7.	Absolwent Domasz.	2	1	3:5
8.	Dwernicki Stoczek Ł.	1	1	0:0
9.	Orkan Wojcieszków	1	0	3:4
10.	Orleńta Gołaszyn	1	-	3:5
11.	Wóldom-Jetro	2	0	1:15

NASTĘPNA KOLEJKA (30.08., godz. 13:00): Polesie - Orkan, Orleńta - Absolwent, Wenus - ULKS Dębowica, Olimpia - Dwernicki, Młodzieżówka - Wóldom-Jetro Start - pauza.

mp

67 prymusów wyróżnionych i nagrodzonych



Najlepsi uczniowie z gminy odebrali stypendia z rąk wójta gminy Kingi Szerszeń

GMINA WOLA MYŚLEWSKA: Stypendia wójta otrzymała wyjątkowo duża liczba uczniów: 67 prymusów wyróżnionych i nagrodzonych zostało przez wójta Kingę Szerszeń. W tym roku stypendystów przybyło.

- Mimo tego, że przez dużą część drugiego semestru szkoły pracowały zdalnie, we wszystkich czterech szkołach wymagania stawiane stypendystom spełniła rekordowa liczba uczniów. Na stypendia wydaliśmy więcej pieniędzy, ale cieszy nas, że dzieci uczą się coraz lepiej, wręcz garną się do nauki – mówi Kinga Szerszeń wójt gminy Wola Myślewska.

Kwota, jaką nagrodzeni zostali najlepsi uczniowie z gminy to 30 zł na miesiąc. Stypendium wójta wypłacone zostało na koniec roku szkolnego.

Martyna Zakrzewska

Szkoła Podstawowa w Lisikierzu

Borys Kuba Dymek
Jacek Kamiński
Dawid Marcin Markosik
Marta Rosa
Gabriel Głębecki
Kacper Gryczon
Kinga Bogusz
Eliza Kosiorek
Krystian Pietryka
Wiktoria Dadas

Szkoła Podstawowa w Jarczewie

Filip Osial
Aleksandra Koziej
Mateusz Szyszkiewicz
Angelika Zatyka
Julia Bernaciak
Dawid Mućka
Katarzyna Skwarek
Kornelia Wojtasik
Paweł Sudowski

Szkoła Podstawowa w Mysławie

Maja Mućka
Patrik Kowalski
Gabriela Kamola
Paweł Olek
Jakub Czerniec
Paulina Jakubiec
Martyna Jakubiec
Wiktor Mikołajewski
Julia Lada
Weronika Twardziak
Piotr Talarek
Klaudia Mućka
Piotr Kamola
Wojciech Kamola
Weronika Wdowiak
Katarzyna Matyjasek
Bartosz Kamola
Paulina Twardziak
Julia Czerniec
Wiktoria Kruk

Szkoła Podstawowa w Wandowie

Szymon Goławski
Maja Pieniak
Bartosz Sprycha
Monika Samoluk
Jakub Rodak
Aleksandra Wardak
Sebastian Sprycha
Krystian Goliszewski
Mikołaj Chruśliński
Krzysztof Sadło
Hubert Król
Sandra Abramek
Damian Kot
Olga Jackowska
Kryspin Chromiński
Natalia Kuś
Maja Abramek
Agata Mucha
Julia Zdanowska
Daria Sprycha
Hubert Klimek

Pani Genowefa świętowała setne urodziny



GMINA ADAMÓW: Genowefa Wielgomas to podopieczna DPS św. Józefa w Woli Gułowskiej. Pochodzi z Kobylnicy w gminie Maciejowice. Siostry karmelitanki prowadzące placówkę zorganizowały uroczysty jubileusz. Jubilatce życzenia od premiera Mateusza Morawieckiego przekazała kierownik Delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach Anna Kaszuba. Wśród gości pojawiły się delegacje z rodzinnej gminy Maciejowice na czele z wójtem Tomaszem Kwiatkowskim i przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Społeczność gminy Adamów reprezentowali ojciec przeor Janusz Bębnik oraz wójt gminy Karol Ponikowski.

Są pierwsze komputery do zdalnej nauki

Gmina Krzywdza odebrała pierwszą partię sprzętu komputerowego, zakupionego dzięki środkom z programu „Zdalna szkoła”.

Siedem placówek otrzyma łącznie 28 laptopów, które mają być przekazane w przyszłym tygodniu. Po pięć sztuk sprzętu odbiorą dyrektorzy zespołów szkół w Hucie Dąbrowie, Krzywdzie i Okrzei. Cztery laptopy trafią do ZS w Radoryżu Smolanym, a po trzy - do ZS we Fiukówce, ZS w Woli Okrzejskiej i Szkoły Podstawo-

wej w Radoryżu Kościelnym. Komputery kosztowały prawie 69 tysięcy złotych, które w całości pochodziły z unijnego Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Z tego samego źródła będą pochodzić pieniądze na zakup kolejnej partii laptopów. W drugiej edycji programu pod nazwą „Zdalna szkoła+” Gmina Krzywdza kupi 46 przenośnych komputerów. Podobnie jak za pierwszym razem będą z nich korzystać uczniowie i nauczyciele z wymienionych wcześniej placówek.

p

Oddali prawie 14 litrów krwi



Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja” zawsze staje na wysokości zadania. Na krwiodawców czeka coś słodkiego i pożywczego

Dwunastu nowych ratowników życia podzieliło się z potrzebującymi życiodajnym płynem.

Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja” zorganizował w Wojcieszowie terenową akcję poboru krwi. W niedzielne przedpołudnie, 9 sierpnia, pod Zajązdzem Skrzetuski zawitał Mobilny Punkt Poboru Krwi. Akcja poboru krwi planowana była od godz. 11, ale już pół godziny wcześniej zjawili się pierwsi chętni, by podzielić się z potrze-

bującymi krwią. Krwiodawcom nie przeszkodził doskwierający upał. Zainteresowanych było dużo, niestety z różnych przyczyn nie wszystkim udało się oddać krew. W mobilnym punkcie poboru krwi zarejestrowały się 42 osoby gotowe oddać krew, z czego oddało 31 osób. Podczas terenowej akcji w Wojcieszowie 12 osób oddało krew po raz pierwszy. Łącznie zebrano 13,950 litrów krwi. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy zechcieli się włączyć w akcję.

mz



W akcję honorowego oddawania krwi włączyli się przedstawiciele lokalnych organizacji i stowarzyszeń. Na zdjęciu radny Piotr Kryjak

Zbudowali wiatę

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI Godna podziwu pełna zapachu działalności Gminnego Klubu Sportowego Armaty Stoczek Łukowski. Członkowie GKS Armaty i sympatycy Klubu postawili drewnianą wiatę obok boiska do piłki nożnej w Starej

Róży. Właściciele tartaku w Starej Róży nieodpłatnie podarowali drewno a członkowie i sympatycy Klubu w czynie społecznym postawili budowlę. Gmina sfinansowała ułożenie kostki pod wiatę i trybunami dla kibiców.

**W 24
ŁUKÓW**

24wspolnota.pl

Jest planowana rozbudowa kanalizacji

Oczyszczalnia w Gołaszynie dla ośmiu wsi

GMINA ŁUKÓW Unijna dotacja umożliwi planowaną od kilku lat budowę oczyszczalni, na którą jest już wyznaczone miejsce na granicy wsi Gołaszyn i Wólka Świątkowa.

Wniosek o przyznanie 2 mln zł znalazł się na liście projektów zakwalifikowanych do dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Maksimum dofinansowania

- To maksymalna kwota, o jaką mogliśmy się ubiegać w tym naborze w ramach PROW. Zgodnie z jego zasadami wysokość dotacji nie mogła przekraczać połowy kosztów netto planowanej inwestycji, a te szacujemy na 4 mln zł. Wykorzystamy je na budowę obiektu, który w przyszłości będzie obsługiwać miejscowości: Gołaszyn, Ławki, Grzędówka, Wólka Świątkowa, Role i Krynka oraz Suleje i Karwacz – mówi wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

Dla pierwszych sześciu wymienionych wsi samorząd ma już dokumentację na budowę sieci kanaliza-



Mariusz Osiak, wójt gminy Łuków: Budowa kanalizacji, jak i obiektu w Gołaszynie jest planowana na lata 2021 - 2023

Planowane oczyszczalnie: Gołaszyn, okolice Zalesia oraz wschód gminy Łuków

cyjnej, która ma być podłączona do oczyszczalni w Gołaszynie.

Jak mówił nam wójt Mariusz Osiak, środki pozyskane z PROW pozwolą na zabezpieczenie 30 proc. szacowanej wartości budowy

oczyszczalni ścieków w Gołaszynie. - Pozostałą kwotę będziemy musieli znaleźć w budżecie. Tu pomysłem jest wykorzystanie środków tzw. tarczy. Sumując obydwie kwoty, powinno wystarczyć na wybudowanie oczyszczalni. Pozwolenie na budowę chcielibyśmy uzyskać do końca tego roku. Być może jeszcze w tym roku ogłosimy przetarg na wyłonienie wykonawcy - dodaje wójt.

12 mln pożyczki

Gmina stara się również o pieniądze na ten cel w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

- Z tego źródła chcemy pozyskać 12 mln pożyczki na budowę około 40 kilometrów sieci. Szanse na to, że otrzymamy te pieniądze, są duże, ale ostatecznych decyzji w tej sprawie jeszcze nie ma - dodaje Osiak.

Potrzebne trzy oczyszczalnie

Oczyszczalnia w Gołaszynie to jeden z kilku takich obiektów, które gmina chce wybudować w najbliższych latach, po tym, jak miasto Łu-

ków nie zgodziło się na przyłączenie okolicznych miejscowości do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

Kolejna oczyszczalnia jest planowana w okolicach Zalesia, Sięciaszki Pierwszej i Sięciaszki Drugiej. W przyszłości ma ona zastąpić obiekt w Ryżkach, który jest już wyeksploatowany i ma zbyt małe moce przerobowe.

- Jest on przygotowany na obsługę 200 metrów sześciennych nieczystości na dobę, a nowy powinien przyjąć trzy razy więcej. W ten sposób chcemy zaspokoić nie tylko potrzeby mieszkańców miejscowości Ryżki, Czerś i Sięciaszka Druga, dostarczających już teraz nieczystości do istniejącej oczyszczalni, ale również odbiorców, którzy będą podłączeni do nowej sieci kanalizacyjnej, planowanej w Świdrach, Sięciaszce Pierwszej, Dąbiu i Zalesiu - zapowiada wójt.

Trzecia oczyszczalnia jest potrzebna na wschodzie gminy Łuków. Ma obsługiwać: Turze Rogi, Strzyżew, Zarzec Łukowski, Kownatki i Aleksandrów, których mieszkańcy korzystają z przydomowych oczyszczalni.

Konkurs plastyczny „Pocztówka z Krynki”



Wiktoria Niedziółka zajęła I miejsce w starszej kategorii wiekowej



Nagrodzona w młodszej kategorii Blanka Mikusek

GMINA ŁUKÓW Na konkurs plastyczny „Pocztówka z Krynki”, organizowany przez tamtejszą bibliotekę, wpłynęło 23 prace w dwóch kategoriach wiekowych. Jury oceniło prace, biorąc pod uwagę zgodność z tematem, oryginalność, samodzielność wykonania oraz ogólną estetykę.

Zwycięzcy konkursu:

Kategoria klasy I – IV: Bartosz Soćko, Aleksandra Bącik, Blanka Mikusek

Kategoria 2: klasy V – VIII: Wiktoria Niedziółka, Paulina Jasińska, Andżelika Bącik

Wyróżnienie: Natalia Gruszczyńska

Edukacja dla dorosłych w Tuchowiczu i Radoryżu Kościelnym

Gminy Krzywdą i Stanin zdobyły unijne dofinansowanie na utworzenie Lokalnych Ośrodków Wiedzy i Edukacji.

Ośrodki te powstaną w Szkole Podstawowej w Radoryżu Kościelnym w gminie Krzywdą i Zespole Szkół w Tuchowiczu w gminie Stanin.

W obu przypadkach wysokość grantu na ich utworzenie to 220 tys. 080 zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na rozwój różnych kompetencji u osób dorosłych.

GMINA KRZYWDA Na najbliższej sesji Rady Gminy Krzywdą zostanie podjęta uchwała w sprawie utworzenia Ośrodka, który w ramach partnerstwa lokalnego tworzyć będą Gmina Krzywdą, Szkoła Podstawowa w Radoryżu Kościelnym oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzywdzie. W ramach działalności Ośrodka do czerwca 2021 r. realizowane będą zajęcia, kursy i warsztaty dla osób dorosłych, z gminy Krzywdą.

- Przeprowadzone zostaną między innymi działania dotyczące podnoszenia kompetencji wychowawczo – rodzicielskich, umiejętności poruszania się po



Podpisanie umowy na realizację grantu, od lewej: Krzysztof Warda – wójt gminy Krzywdą, Małgorzata Mitura-Cegłowska – koordynatorka pozyskania grantu, Jarosław Świder – dyrektor Szkoły Podstawowej w Radoryżu Kościelnym

rynku pracy, trening umiejętności radzenia sobie ze stresem, szkolenia informatyczne, warsztaty rękodzieła, kursy kulinarne oraz pierwszej pomocy przedmedycznej – informują władze gminy Krzywdą.

GMINA STANIN Gmina Stanin zachęca do udziału w zajęciach osoby dorosłe z gminy; w tym rodziców, dziadków uczniów, emerytów, osoby aktywne zawodowo i niepracujące, osoby wykluczone społecznie i chcące podnieść swoje umiejętności.

Wszystkie zajęcia będą się odbywały od września w kilku miejscowościach gminy Sta-

nin. Wśród nich zaplanowano: podnoszenie kompetencji z jęz. angielskiego, umiejętność poruszania się na rynku pracy, zajęcia komputerowe, zarządzanie budżetem domowym, radzenie sobie ze stresem i zajęcia sportowe, budowanie samooceny i wizerunku - praktyczne warsztaty, spotkania z psychologiem, zdrowe żywienie, zapobieganie chorobom oraz kursy kulinarne, rękodzieło i pierwsza pomoc.

mo

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wola Mysłowska - etap I

Na podstawie art. 17 pkt 9) ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283) oraz uchwały Nr XXX/183/2014 Rady Gminy Wola Mysłowska z dnia 26 czerwca 2014 r., zmienionej uchwałą Nr XV/84/2020 Rady Gminy Wola Mysłowska z dnia 14 sierpnia 2020 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wola Mysłowska - etap I wraz z prognozą oddziaływania na środowisko sporządzoną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu w dniach od 2 września 2020 r. do 23 września 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Wola Mysłowska, Wola Mysłowska 57, 21 - 426 Wola Mysłowska, w godzinach od 10.00 do 14.00 oraz o jego publikacji na stronie internetowej Urzędu Gminy Wola Mysłowska oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 22 września 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Wola Mysłowska w godz. od 10.00 do 11.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 46 pkt 1, art. 39 ust. 1, pkt 3, art. 40 i art. 41, w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zapewniając możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. zmiany planu, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu oraz prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub ustnie do protokołu do Wójty Gminy Wola Mysłowska z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 07.10.2020 r.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone:

- kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
- podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

- Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Wola Mysłowska, Wola Mysłowska 57, 21-426 Wola Mysłowska; Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: it@wolamyslowska.com.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związanej z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c i e ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 23 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 17 tej ustawy.
- Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.
- Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo do: żądania dostępu do treści swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania, żądania ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy o ochronie danych osobowych.
- Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa, a odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.
- W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit. g RODO), prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Wójt Gminy Wola Mysłowska
Kinga Szerszeń

Sprawy
w urzędzie?



Zakupy
w galerii
handlowej?



Wizyta
w salonie
urody?



Film
w kinie?

pamiętaj,
**zastaniasz
usta i nos**

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW